Nr. 177 Środa 4 Sierpnia 1880. Rok 70.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 złr., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów nikorazowe po ... ct. od miejsca jednego wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4, Rue Clément 4.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 4 sierpnia.

Europa przyzwyczaiła się już dawno do częstych peregrynacyj książąt bałkańskich, a mimo to zajmuje się zapowiadaną podróżą ks. Milana serbskiego i ks. Karola rumuńskiego w takim stopniu, jak gdyby od niej w znacznej części zawisł kierunek nowego okresu w rozwoju sprawy wschodniej. W obecnej porze, gdy parlamenty niemal wszędzie świątkują a ministrowie spraw zagranicznych i w ogóle dyplomaci albo wypoczywają na urlopie, albo przynajmniej zwalniają sobie pracę w biurach, łatwo bardzo wypadek drugorzędny dostaje się niezasłużenie na pierwszy plan, a w konsekwencyi sprawa mało znacząca, szersze obudza zajęcie. Niezawodnie podróż książąt z półwyspu bałkańskiego do letniej rezydencyi monarchy pierwszorzędnego w świecie mocarstwa, miałaby znaczenie większe nawet w takim razie, gdyby równocześnie nie rozgrywała się najtrudniejsza z współczesnych kwestya europejska, kwestya, w której książęta ci stać się mogą ważnemi narzędziami dobrej lub złej akcyi, a owo mocarstwo zajmuje jedno z najwybitniejszych stanowisk. Ale z drugiej strony trzeba na to chyba martwej pory roku, żeby podróży ks. Milana lub ks. Karola przypisywać znaczenie tak rozstrzygające o dalszych losach sprawy wschodniej, jak to uczyniły niektóre nawet bardzo poważne organa.

Kiedy ks. Milan, lub ks. Nikita odbywał przed r. 1877 pielgrzymkę do Petersburga albo Liwadyi, rzecz przedstawiała się całkiem inaczej, bo powszechnie wiedziano o tem, że jeden i drugi jest tylko pionem posuwanym na szachownicy przez gracza, który doniosłe zakreślił sobie plany i otwarcie wyjawić ich nie chce. Dzisiaj ks. Gorczakow nie kieruje już grą wschodnią, więc ks. Milan nie układa żadnych planów podróży do Petersburga, a w Ischl sytuacya inaczej się przedstawia, aniżeli na dworze carskim przed r. 1877. Austrya, której politykę zagraniczną cechował zawsze konserwatyzm, szlachetnie, pokojowo pojmowany, która i dziś niczego więcej nie pragnie, jak ustalenia się stosunków na wschodzie pod obecnemi gwarancyami, nie potrzebuje takich usług, jakie Serbia oddała Rossyi przed rokiem 1878. Austrya nie szuka sytuacyj przymusowych jak Rossya w roku 1877, lecz owszem za cel wytknęła sobie zapobieganie takim sytuacyom na przyszłość. W jednym tylko razie podróż księcia Milana do Ischl byłaby wypadkiem nadzwyczajnie ważnym, historycznym, to jest w takim razie, jeżeliby teraz przynajmniej książę serbski powziął stanowcze postanowienie i bez żadnych zastrzeżeń, szczerze i lojalnie zerwał z tradycyami, i zastosował swoją politykę do misyi, jaką Austryi na Wschodzie wytknęły nietylko położenie geograficzne, nietylko tradycye, lecz co najważniejsza, wypadki z roku 1876 i 1878. Czy taki cel ma podróż księcia Milana, to się wkrótce pokaże. Jeżeli go ks. Milan nie powziął przed wyjazdem swoim w Belgradzie, to nikt go w Ischl nie będzie nakłaniać do tego obietnicami. Wymaga tego bowiem więcej interes samej Serbii niż interes Austryi od chwili, gdy traktat berliński uczynił niezawisłą Serbię nierównie mniej szkodliwą, aniżeli była przedtem jako wazal Porty, Austryę zaś zabezpieczył dostatecznie na przyszłość.

Ks. rumuński wyjeżdżając z Bukaresztu nie będzie zapewne w wątpliwości, czego sobie ma życzyć jako rezultatu politycznego podróży do Ischl. Książę Karol musiał roztropnie ocenić żywotną doniosłość przyjaźnego stosunku Rumunii z Austryą nawet wtedy, gdy otoczony był tylko krótkowidzącymi politykami, którzy nie przeczuwając nawet zbliżającej się katastrofy pod zabójczem dla Rumunii hasłem panslawizmu, marzyli o wspólnej z Serbią i Czarnogórą wyprawie na Turcyę, którzy spoglądali na Petersburg z zaufaniem i wiarą w świetną przyszłość. Jakikolwiek wpływ wywrze podróż książąt z półwyspu bałkańskiego do Ischl, to jedno nie ulega wątpliwości, że fakt ten stanowi charakterystyczny szczegół zmiany stosunków. Na całym półwyspie bałkańskim zaczyna bledbąć tak potężny do niedawna urok potęgi północnej i chcąc nie chcąc uznać muszą politycy w Bukareszcie, Belgradzie i Cetynii, że bez Austryi ani ks. Gorczaków, ani Gladstone, ani nawet obaj razem nie mogą ani dekretować losów Turcyi ani dowolnie zaokrąglać granic.

Sprawy krajowe.

(Podzielność gruntów włościańskich).

Wniosek p. hr. Tyszkiewicza, żądający ścieśnienia wolności dzielenia gruntów włościańskich, nie dostał się na porządek dzienny w drugiem czytaniu. Sprawozdanie komisyi administracyjnej (hr. G. Romer) było już wydrukowane i rozdane w przededniu zamknięcia sesyi. Jestto sprawa zapewne tylko odroczona do przyszłej sesyi. Z tego powodu podajemy sprawozdanie komisyi w obszernem streszczeniu.

Dwanaście lat minęło od wejścia w życie ustawy z dnia 1 listopada 1868 r., którą wszelkie ograniczenia wolności dzielenia gruntów zniesiono. Wiadomo, że przed wydaniem tej ustawy posiadłości włościańskie uznane były za niepodzielne, a to na mocy przepisów wydanych wkrótce po zajęciu Galicyi przez rząd austryacki. Niepodzielność ta szła tak daleko, że nawet na wypadek śmierci włościanina, grunt jego dostawał się cały najstarszemu synowi, który miał obowiązek spłacenia sched rodzeństwu. Zakaz dzielenia gruntów włościańskich wynikał z jednej strony ze stosunku poddaństwa, które nakładało pewne obowiązki na poddanego, a nadawało odpowiednie prawa dziedzicowi, a z drugiej strony miał na celu przeszkodzenie, by własność ziemska rustykalna zbyt się nie rozdrabniała, coby mogło sprowadzić zubożenie ludności włościańskiej i powstanie wiejskiego proletaryatu. Dlatego też i po zniesieniu stosunku poddańczego nie od razu przystąpiono do usunięcia zakazu dzielenia gruntów. Jeszcze lat 20 pozostał on w swej mocy.

Dopiero w r. 1868 Sejm uchwalił ustawę, mocą której od razu zniósł i usunął wszelkie ograniczenia podzielności gruntu. Sejm przyjmując ów wniosek rządowy, nietylko kierował się względami teoretycznemi, iż w państwie konstytucyjnem należy znieść wszelkie dawniejsze przepisy, ograniczające wolność rozrządzania swą osobą i swoim majątkiem, a wprowadzić zupełne usamowolnienie własności ziemskiej, ale także kierował się przytem względami praktycznemi, względami na dalszy rozwój ekonomiczny kraju. Przedewszystkiem mniemano, że włościanin nasz już jest dostatecznie dojrzałym i ekonomicznie wykształconym, aby mógł zrozumieć swój interes i nim się kierować. Mniemano, że jeżeli są jakie niebezpieczeństwa w zupełnej wolności dzielenia gruntów, to dobrze zrozumiany własny interes włościanina, lub choćby tylko mimowolny instynkt potrafi go od nich uchronić i od zbyt daleko idącego rozdrobnienia gruntów zabezpieczyć. Liczono na to, że nawet tam, gdzieby nie było dostatecznego poznania własnego dobra, przywiązanie do ojczystego zagona

---

10)

KOSCIUSZKO W AMERYCE

Przez

SYGURDA WIŚNIOWSKIEGO

VI.

(Ciąg dalszy.)

Ogród ten był prawie niedostępny za czasów Kościuszki, chyba dla kóz i dla silnych i śmiałych ludzi, a może dlatego właśnie, że go wszyscy omijali, upodobał go sobie Kościuszko i lubił spędzać wolne godziny i całe niedziele, czytając albo dumając. Na gładkiej ścianie ponad źródełkiem, wpół mchem okrytej, znajdują się ślady pisma, twardem narzędziem wyrytego — ma to być własnoręczny podpis Kościuszki.

Pod tą skałą na głazie siadywał i myślał. O czem? Może o serdecznych zawodach swej młodości i o dalekiej ojczyźnie, może o ważnych zagadnieniach społecznych i filozoficznych, jakie widok nowego świata, nowego kolonialnego społeczeństwa i walczącego za wolność całego narodu musiał budzić w głowie polskiego szlachcica owej daty?...

Jeśli prawda, że duchy wracają czasem do scen swej ziemskiej pielgrzymki, to dusza Kościuszki powinnaby nawiedzać chwilami swe ulubione orle gniazdo pod przylądkiem West Point, tworzącym olbrzymi monument jej dzieł i sławy. Tak wrodzony ludziom pietyzm dla zgasłych bohaterów, zmienił tę górę w rodzaj mogiły Kościuszki splatając ją tak ściśle z jego pamięcią, że wspomnienie przylądka wywołuje zaraz w myśli amerykańskiej postać naszego bohatera. Wszyscy lubią tam łamać się z jego imieniem, tak trudnem dla nich do wymówienia. Młodzież maszerująca z precyzyą weteranów, ruiny i gmachy, duch demokratycznej swobody, wiejący nad wolnym i szczęśliwym krajem, wszystko słowem, co widzimy w West Point, zawdzięcza mu w całości lub w części swoje istnienie i wolnoby odpowiedzieć wędrowcowi, szukającemu jego pomnika:

— *Si monumentum quaeris, circumspice!*

Jest też pomnik. Na krawędzi urwiska, cokolwiek na wschód od hotelu, spoglądając na rzekę, dla której żeglarzy tworzy on z daleka widoczny drogoskaz, stoi t. z. „cenotaf Kościuszki". Składa się on z postumentu ozdobionego wieńcem wawrzynu i żelaznym gzymsem i z doryjskiej kolumny uwieńczonej kapitelem. Na jednej stronie postumentu czytamy wielkiemi literami wyryte nazwisko: „Kościuszko", na drugiej napis: „Wznieśli kadeci w r. 1829.*)" Cały pomnik jest z białego marmuru i świeci na tle gór zielonych. Pyszny widok z tego punktu na niezmierny krajobraz dodaje uroku skromnej kolumnie. Trudno sobie wyobrazić piękniejszą scenę od wieczornego życia około tego romantycznego miejsca. W dali przygrywa kapela i roją się gromadki kadetów, oficerów, dam, żołnierzy, murzynów — słowem, cała ludność wojskowej kolonii. Słońce zapada między obłoki o ciągle zmieniających się barwach i zawieszone na czarnych górach. Odblask słońca wiesza się jeszcze na dachach, ale pełznie, jak gdyby pęzel niewidomego malarza zacierał powoli cieniami jasne części obrazu.

Słońce gaśnie. Zaraz potem zlatuje niestopniowany, gruby zmrok amerykański. Biała kolumna staje się jedyną jasną linią widoku i zdaje się chłonie całe światło wieczora. Strzał.... to armata wieczorna. Echo górskie mu odpowiada.... Capstrzyk, a potem cisza grobowa, tylko pluskiem rzeki i hukiem pociągów mącona.... W oknach błyskają światła, a przy ich niepewnym blasku wracamy do domu gościnnego kapelana, godnego zastępcy owego Dwighta, teologa, autora i duszpasterza załogi West Point w r. 1780, przy którego ognisku rodzinnem Kościuszko spędzał czasem wieczory, jeśli mu się nudziło w chacie biednej wdowy, u której mieszkał.

*) Z dobrowolnych składek, kosztem 5000 dollarów. Piękny obraz tego pomnika, pęzlem panny Cook, córki poetki, malowany, znajduje się w muzeum polskiem w Rapperschwylu.

VII.

Punkt ciężkości wojny zaczyna się teraz przenosić na nowy teatr, a czego wielkie armie północne nie umiały rozstrzygnąć, to miało znaleźć swoje rozwiązanie mniejszemi siłami i na widowni pogardzanej z początku. Na północy ani Anglicy nie byli w stanie zdobyć nic więcej nad portowe miasta, wziętego zaraz w pierwszych latach kampanii, ani Amerykanie nie zdołali wyrzucić ich z tych miast zajętych — ale los wojenny sprzyjał lepiej Anglikom niż w Karolinie i w Georgii. Mianowicie od pamiętnego dla Amerykan i dla nas dnia pod Sawanną gospodarowali w tych stronach, nie znajdując żadnego oporu. Charleston, uratowany raz energią Pułaskiego, był już w ich posiadaniu, a strata tego głównego portu komunikacyjnego między rządem powstańczym a europejskimi przyjaciołmi zredukowała wartość amerykańskiej waluty do *minimum*, co znowu demoralizowało wojska, wystawiając je na nędzę nie do opisania. Cierpienia żołnierzy i oficerów, podzielane także przez Kościuszkę, doszły do nieznośnego stanu, a obóz Washingtona nad Hudsonem w New Jersey przedstawiał widok opłakany.

Ogołocona z wszelkich potrzeb armia nie mogła korzystać z zimy bezprzykładnie srogiej, żeby przebyć zamarzniętą North River, czyli dolną część Hudsonu, i odebrać wyspę Manhattan z New Yorkiem, ale nawet jej stan opłakany nie zajmował uwagi kongresu do tego stopnia, w jakim przerażały go klęski południowe, zwłaszcza od kiedy zagony angielskie zaczęły sięgać do Wirginii, kolebki tylu naczelników rewolucyj. Uznano wtedy, że trzeba koniecznie coś zrobić w tej stronie, a oczy kongresu zwróciły się do zwycięzcy z pod Saratogi, rywala Washingtona, generała Gatesa. Z spokojnej prezydentury wydziału wojennego i nieczynnej komendy w Rhode Island został on przeniesiony wbrew życzeniu naczelnika, który polecił na to miejsce zdolniejszego Greene'a, na głównodowodzącego w Wirginii i Karolinach. Dodano mu do pomocy kilku najdzielniejszych cudzoziemców. Steuben, organizator doskonały, bohaterski Kalb, sam Lafayette w końcu dostali zlecenie udać się na południe, by swem męztwem i doświadczeniem wspierać wodza, od którego oczekiwano ratunku.

Jeśli Gates grzeszył czem, to nie złą pamięcią. Wiedział on, komu zawdzięczał niemałą część łatwo zdobytej reputacyi i dlatego też napisał zaraz po skromnej swej odpowiedzi do kongresu, iż przyjmuje włożony na siebie obowiązek, następujący list do Jeffersona: *)

„Kochany przyjacielu! Pożegnawszy się w Yorktown, przyjechałem do własnego ogniska bez innej przygody, prócz odmrożonych palców, ale zdaje się, że nie będę znosił długo tego rodzaju przykrości, albowiem kongres przeznaczył mnie na głównodowo-

*)Pisma Jeffersona t. VIII str. 496.

zdoła na razie wstrzymać rozbicie posiadłości gruntowej a tymczasem nadejdzie chwila lepszego poznania i zrozumienia własnej korzyści. Spodziewano się więc, że większy podział gruntów nastąpi jedynie tam, gdzie i mniejsza przestrzeń urodzajnego gruntu da podstawę egzystencyi rodziny.

W zniesieniu zakazu dzielenia gruntow widziano wielorakie korzyści praktyczne. Zdawało się naprzód, że na mniejszych posiadłościach gospodarstwo będzie o wiele lepsze i staranniejsze, niż na dawniejszych większych, że zatem i produkcya będzie większa, a tem samem podniesie się i wartość ziemi. Obawę zaś, aby miało przyjść do podziału gruntu na tak małe parcele, iżby na nich wszelkie racyonalne gospodarstwo stało się niemożliwe, uważano za płonną i chyba tylko wyjątkowo uzasadnioną. W możności dzielenia pojedyńczych posiadłości widziano owszem ułatwienie komasacyi posiadłości drugich i spodziewano się, że przez to umożliwi się powstanie gospodarstw średnich, pożądanych w tych okolicach kraju, gdzie takich gospodarstw dotychczas nie było. Podnoszono także, że wolność dzielenia gruntów sprowadzi ułatwienie w słuszniejszym podziale spadków, które dawały rozliczne powody do sporów sądowych między członkami jednej rodziny i narażały ich na znaczne koszta procesowe.

Sejm, jakkolwiek znane mu były niekorzyści zbytecznego podziału gruntów, wychodził z przypuszczenia, że z rozmaitych powyżej przytoczonych powodów nie przyjdzie w naszym kraju do zadaleko idącej parcelacyi. Tymczasem teraz we dwanaście lat po wydaniu owej ustawy coraz częściej dają się słyszeć skargi z różnych okolic naszego kraju na wzrastający podział gruntów, który w wielu miejscowościach uniemożliwia porządne gospodarstwo. Jakoż podczas ostatniej sesyi sejmowej nadeszły petycye od wydziałów powiatowych w Wieliczce, Bochni, Łańcucie, Bohorodczanach, Sanoku, Kolbuszowy, Staremmieście, Jarosławiu, Buczaczu, Zaleszczykach, Drohobyczu, Podhajcach, Skałacie, Kosowie, Kałuszu, Nowym Sączu, Jaśle, Brzesku, Krośnie, Brzozowie, Pilznie i Rzeszowie, żądające ograniczenia wolności dzielenia gruntów, przedstawiając, że w wielu miejscowościach ich powiatów podział gruntów zbyt daleko się posunął. I w istocie, obejrzawszy się po kraju, przyznać należy, iż wiele posiadłości, stanowiących dotychczas jednostki gospodarskie, rozpadły się na cząstki małe, zupełnie niewystarczające na wyżywienie rodziny i uniemożliwiające wszelkie racyonalne gospodarstwo. Stało się to nietylko w miejscowościach o urodzajniejszej glebie, w okolicy większych miast i intenzywniejszych gospodarstw, gdzie zatem podział gruntu byłby do pewnego stopnia możliwym i usprawiedliwionym, ale także w okolicach podgórskich, gdzie grunta są jałowe i do intenzywniejszej kultury niezdatne.

Jak dalece takie zbyteczne rozdrobnienie posiadłości jest dla gospodarstwa krajowego niekorzystnem, nie potrzeba długo dowodzić; każdy, kto się temu bliżej przypatrzył, dostrzeże to od razu. Przedewszystkiem każda pojedyńcza posiadłość jest organiczną całością, która dowolnie zmienioną być nie może bez uszczerbku dla całego biegu gospodarstwa. Do jej rozległości i jakości stosują się budynki, inwentarze, sposób gospodarowania i t. d. Gdy taka całość rozpadnie się na części, to budynki stają się dla jednej z tych części zbyt wielkim a niepotrzebnym ciężarem, podczas gdy inne całkiem budynków są pozbawione; do pewnego stopnia ma to miejsce i przy inwentarzu, a tryb gospodarstwa musi być całkiem zmieniony i do nowych stosunków zastosowany. Z tego to powodu każdy taki podział staje się przyczyną straty znacznego stosunkowo kapitału. Co więcej, cząstki takie nie dają dostatecznej podstawy do bytu rodziny, która nie mogąc się wyżywić na swym zbyt małym gruncie, powiększa tylko niezadowolniony proletaryat wiejski. Gospodarstwo skierowane zwykle na wydobycie jak największej ilości ziemniaków, wyczerpując nadmiernie ziemię, nie jest zdolne utrzymać żadnego pociągowego inwentarza. Wydziały powiatowe skarżą się na zmniejszającą się nagle liczbę koni, na czem i obrobienie ziemi niezmiernie cierpi, a dodają zarazem, że w takich gminach dobre utrzymanie dróg przedstawia wielkie trudności, bo nie ma inwentarza, któryby dowoził potrzebny szuter i materyał drzewny. Wydziały powiatowe nadmieniają dalej, że gdy niektóre parcele zaledwo z kilku a często nawet tylko z jednego zagonu się składają, więc znaczna część gruntu leży odłogiem pod miedzami i granicami, a spory graniczne i idące za nimi procesa i koszta stają się coraz częstszemi.

Temi to niekorzystnemi zjawiskami powodowany, postawił poseł hr. Tyszkiewicz następujący wniosek: „Wysoki Sejm raczy uchwalić: Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby w porozumieniu z c. k. Rządem zbadał, czy i o ile ustawa z dnia 1 listopada 1868 wpłynęła na zubożenie ludności rolniczej i rezultat swych badań przedstawił, a ewentualnie wniosek do zmienienia powołanej wyżej ustawy o podzielności gruntów Sejmowi na następnej sesyi przedłożył“. Petycye wniesione do Sejmu żądają wprost ograniczenia podzielności gruntów, a wniosek posła hr. Tyszkiewicza w ostatecznej swej konkluzyi również do tego dąży, w tej nadziei, iż tym sposobem potrafi się powstrzymać proces dalszego dzielenia gruntów i powstawania zbyt małych posiadłości.

Komisya administracyjna, zastanawiając się nad tem żądaniem, musiała naprzód zauważyć, że jeżeli zniesienie zakazu dzielenia gruntów było rzeczą nader doniosłą, to przywrócenie tego zakazu sięgnęłoby również głęboko we wszystkie stosunki społeczne, a przeprowadzenie w praktyce takiego zakazu przedstawiałoby wielorakie trudności. Łudzić się również nie należy, iżby taką ustawą, działającą niejako tylko na zewnątrz, dał się zupełnie wstrzymać proces, mający swe źródło w najgłębszych wewnętrznych stosunkach życia społecznego, bo zbyteczny podział gruntów jest raczej objawem i skutkiem upadku ekonomicznego, a nie jego jedyną przyczyną, jakkolwiek w następstwie znów do dalszego upadku się przyczynia. Dlatego interesowani zakaz taki obejść się starają i nieraz obejść go potrafią, bo konieczność ekonomiczna silniejszą bywa od wszelkich prawodawczych zakazów; skuteczniejszem ale też i o wiele trudniejszem byłoby działanie skierowane nie przeciw zewnętrznemu objawowi, ale przeciw wewnętrznym przyczynom tego zjawiska. Badanie tych przyczyn nie może być rzeczą tego sprawozdania, niechaj jednak będzie wolno podnieść, że jedną z głównych przyczyn dzielenia gruntów jest: dzisiejsze prawo spadkowe. Spadkobiercy, mając równe do spadku prawo, a nie posiadając zwykle innego prócz ziemi kapitału, zmuszeni są, nawet choćby widzieli złe tego skutki, przystąpić do podziału gruntu *in natura* na tyle części, ilu jest spadkobierców. Z objawem tym tak u nas powszechnym spotykamy się także i w innych krajach, gdzie podobne naszemu prawo spadkowe istnieje. W wielu też krajach Europy starano się odpowiednią zmianą ustaw spadkowych złe w samem jego źródle usunąć.

Wskazując pokrótce na zachodzące trudności, podnosząc, w jakich tylko granicach podobna ustawa mogła skutecznie działać, komisya administracyjna nie zapoznaje jednak, że ograniczenie wolności dzielenia gruntów mogłoby pod pewnemi warunkami przynieść dobre owoce. Ale chcąc się odważyć na krok tak daleko idący, potrzeba przedewszystkiem poznać dzisiejszy stan rzeczy, i zbadać, czy i o ile zakaz dzielenia gruntów pociągnąłby za sobą pożądane skutki. Jednakowoż gruntowne zbadanie tych okoliczności jest rzeczą nader trudną i mozolną, a dokładnie dałoby się przeprowadzić dopiero po zupełnem zaprowadzeniu ksiąg gruntowych w całej Galicyi. Komisya administracyjna jest również zdania, że nie należy zbyt nagle i pochopnie przystępować do zmiany ustawy, stosunkowo nie tak dawno wydanej a dotykającej tyle różnorodnych interesów, i sądzi, że o ile jest pożądanem, aby Wydział krajowy głównie przez swoje biuro statystyczne zbierał skrzętnie daty służące do ocenienia tej kwestyi, o tyle byłoby niestosownem stawiać żadanie, aby już na najbliższej sesyi sejmowej Wydział krajowy swe wnioski w tej mierze przedkładał. W sprawach tak wielkiej doniosłości, które z natury swej nie mogą, ani nie potrzebują nagle i dorywczo być traktowane, lepiej jest nieco poczekać, a rzecz dokładnie rozpoznać i materyał do dna wyczerpać, aniżeli zbyt pospiesznie występować z wnioskiem, na niedostatecznych lub niedość obrobionych badaniach opartym.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Walka z kościołem we Francyi.)

Donosiliśmy w swoim czasie, że wielu urzędników sądowych francuskich, mianowicie prokuratorów, podało się do dymisyi, aby nie wziąć udziału w przeprowadzeniu uchwał marcowych. Dymisye te wywołał okólnik ministeryalny, który jakkolwiek wydany już w czerwcu, był trzymany dotąd w tajemnicy i dzisiaj dopiero przechodzi do wiadomości publicznej. Okólnik ten opiewa według *Tempsa*:

„Zbliża się chwila, w której uchwały z 29 marca przeciw zakonowi jezuitów i kongregacyom nieautoryzowanym muszą być przeprowadzone. Dnia 29 b. m. zakon jezuitów opuścić ma ostatecznie swoje zakłady z wyjątkiem tych, które są poświęcone nauce; a minister spraw wewnętrznych zakomunikował w tych dniach prefektom szczegółowe instrukcye, aby pod tym względem zapewnić szybkie i dokładne wykonanie wspomnianych uchwał. Prefekci wydadzą rozkazy a władza publiczna przystąpi dnia 30go czerwca do opróżnienia tych zakładów. Siła zbrojna użyczy pomocy do złamania oporu, gdyby do niego przyjść miało, do utrzymania porządku i zapobieżenia manifestacyom, do których środki rządowe mogłyby dać pozor lub sposobność. Panowie prefekci, jakkolwiek nie obowiązani do osobistego udziału w przeprowadzeniu uchwał, będą musieli być gotowi, aby w razie potrzeby udać się osobiście na miejsce i czuwać nad wykonaniem nakazanych kroków, lub też niemi kierować. Władza sądowa nie może wśród takich okoliczności trzymać się zdala i zachować się bezczynnie. Akcya jej, jakkolwiek inna od akcyi administracyjnej, będzie jednak niemniej potrzebną. Prokurator generalny będzie musiał być na pogotowiu, aby tak samo jak prefekt czuwać osobiście nad przeprowadzeniem uchwał i wspólnie z nim starać się o utrzymanie porządku, skonstatować przestępstwa, którychby się dopuszczano przy tej sposobności i postarać się o ich ukaranie. Zależy zresztą na tem, aby obydwaj najwyżsi urzędnicy, administracyjny i sądowy, obecnością swoją w razie, gdyby okoliczności tego wymagały, każdy w sferze swoich atrybucyj, użyczyli swojej powagi przeprowadzeniu ustaw. Kroki, które będzie musiała przedsięwziąć administrecya dla opróżnienia zakładów, mogą wywołać opór indywidualny lub zbiorowy, mogą także spowodować manifestacye przyjazne lub wrogie. Opór może dać powód do znieważenia lub też do gwałtownego traktowania agentów, którym będzie poruczone wykonanie rozporządzeń. Tego rodzaju przestępstwa trzeba będzie natychmiast skonstatować i donieść o nich trybunałom. Jednakże trzeba być przygotowanym nietylko na faktyczny opór, ale i na to, że strona przeciwna będzie się starała sparaliżować lub opoźnić akcyę organów administracyjnych środkami delatorskiemi, mianowicie odwołaniem się do sądów, wytoczeniem procesów cywilnych a nawet karnych a wymierzonych przeciw organom wykonawczym. W takim razie władza administracyjna wniesie natychmiast odrzucenie a w następstwie kwestyę kompetencyi. Umiejętność prawnicza zgodziła się na to, że kwestya kompetencyi może być wniesiona także wobec sędziego w podobnych sprawach nagłych. Prokuratorya publiczna będzie musiała wnieść odrzucenie i postąpić sobie wobec sędziego według przepisów zawartych w rozporządzeniu z 1 czerwca 1828, tak samo jakby sobie postąpiła wobec trybunału. Uchodzi także za pewnik w sądownictwie, że jakkolwiek prokuratorya państwa nie jest zazwyczaj obecna na rozprawach tego rodzaju, ma jednak prawo być obecną, gdy chodzi o obronę interesu publicznego a mianowicie w kwestyach kompetencyjnych. W taki sam sposób należy postąpić w razie wytoczenia procesu cywilnego o naruszenie prywatnej własności lub skargi kryminalnej przeciw organom władzy. Kwestya kompetencyi może być podniesiona nietylko w sprawie cywilnej, ale i w sprawie karnej w granicach artykułu 2 rozporządzenia z 1 czerwca 1828, skoro wyrok, który ma wydać trybunał, zależy od kwestyi, której tłómaczenie należy do władzy administracyjnej. Zniesienie artykułu 75 konstytucyi z roku VIII, traktującego o procesach wytoczonych urzędnikom publicznym nie obaliło bynajmniej tej reguły, przestrzeganej w kwestyi kompetencyi. Dekretem tym chciano tylko uchylić przepis, wymagający poprzedniego upoważnienia do wytoczenia procesu urzędnikom wszelkich kategoryi aby tym sposobem dać trybunałom sądowym zupełną wolność akcyi w granicach ich kompetencyi; bynajmniej zaś nie chciano tem rozszerzyć samych granic ich jurysdykcyi. Dekret ten więc zgodnie z zasadą odłączenia władz administracyjnej i sądowej pozostawił w mocy zakaz, który nie pozwala trybunałom przesądzać o aktach administracyjnych a pozostawił administracyi wypływające ztąd prawo rewindykowania sobie w drodze kompetencyjnej wyłącznej kontroli własnych czynności. Zakaz ten jest ogólny i w interesie porządku publicznego nie może być omijany. Odnosi się zaś przedewszystkiem do wszystkich skarg w sprawie odpowiedzialności urzędników publicznych za sprawowanie jakiejś czynności administracyjnej, lub też jakichkolwiek innych organów użytych w tym celu. Nie można w istocie bez otwartego naruszenia tego zakazu pozwolić na to, aby ci, którzy się mienią dotkniętymi podobną czynnością, zamiast udać się bezpośrednio przed trybunał administracyjny, wytaczali przeciw urzędnikowi, który spełnił swą czynność, skargi cywilne o naruszenie własności lub też proces przed trybunałem karnym, i tym sposobem usuwać tę czynność z przed *forum* właściwych sędziów, przedkładając ją w sposób nielojalny zwykłym trybunałom. Są to stałe zasady a zostały uświęcone w sposób najformalniejszy licznemi uchwałami trybunału kompetencyjnego. Akcya administracyjna nie może przeto być sparaliżowana oporem, któryby przybrał pozory legalne, ani też faktycznym oporem indywidualnym lub zbiorowym. Wstrzymuję się na razie od uwag w kwestyi czysto prawnej, zastrzegając sobie na później przesłanie instrukcyj, które uznam za potrzebne. Obecnie będziesz pan tylko obowiązany dostarczyć władzy administracyjnej swojej pomocy i wspólnie z nią starać się o utrzymanie porządku. W tym duchu wydasz pan instrukcye swoim substytutom, w których okręgu znajdują się zakłady jezuickie. Jestem przekonany, że instrukcye te zostaną ściśle wykonane.“

(Bitwa pod Arica).

Z teatru wojny między republikami Chili a Peru nie podawaliśmy sprawozdań szczegółowych, poprzestając na zapisywaniu najważniejszych momentów. Trzymając się i teraz tej reguły, podajemy opis rozstrzygającego zwycięstwa, jakie Chilijczycy odnieśli nad swymi nieprzyjaciołmi. Świetnem zwycięstwem pod Tacna, dnia 23 maja, odnieśli Chilijczycy nad armią sprzymierzoną tryumf ważny zarówno jak krwawy, a zajęcie Arica stanowi końcowy akt kampanii w południowem Peru. Peruwiańczycy w szale swej nienawiści nie podadzą zapewne ręki do zgody, przeto wojna trwać będzie dalej i nowe oddziały wojsk będą zapewne wysłane, ażeby jak najrychlej podjąć nową, trzecią z rzędu kampanię przeciw Limie. Mówią już o tworzeniu dwóch nowych dywizyj po 4000 ludzi. Czy w Boliwii zimna rozwaga odniesie zwycięstwo nad ślepym pospiechem, okaże najbliższa przyszłość.

Dnia 1 czerwca dotarła chilijska konnica do punktu, odległego o 6 mil angiel-

---

dzącego na południu. Wchodząc na ten nowy, i jak Lee powiada, nader trudny teatr wojny, zwracam pierwszą myśl na wybór naczelnego inżyniera, generalnego adjutanta i generalnego kwatermistrza. Kościuszko, Hay i ty, zapełnilibyście te pozycye wybornie, jeśli was potrafię skłonić do ich przyjęcia. Doskonałe przymioty tego Polaka których nikt lepiej od ciebie nie zna, są już teraz należycie ocenione w głównej kwaterze i mogą skłonić inne osoby do stawiania przeszkód jego przyłączeniu się do nas; gdyby jednak przyrzekł nam raz to uczynić, moglibyśmy na nim polegać....“

Kościuszko nie dał się prosić długo, bo zaprawdę każda służba była lepszą od nieczynności panującej w okolicy New Yorku. Wszechwładny wpływ Gatesa w kongresie wystarczał na zwalczenie każdej intrygi, obliczonej na zatrzymanie go na północy, jeśliby w ogóle była istniała taka intryga — na co zresztą nie mamy dowodu. Przygotowanie do dalekiej podróży i porządkowanie papierów zabrało jednak dużo czasu, jak świadczy Jefferson, a Gates stanął na czele szczupłej, na prędce z gromadek powstańczych i małej liczby regularnego wojska zorganizowanej armii, nim Kościuszko mógł opuścić główną kwaterę. Ta zwłoka była jednym z najszczęśliwszych wypadków w jego zamorskiej karyerze, bo przeszkodziła mu w uczestniczeniu w krótkiej, szalonej i fatalnej kampanii Gatesa, prowadzonej z właściwym temu generałowi nieładem.

Powiemy o niej tylko tyle, że jak zawsze porywczy i ufny w swoją wyższość liczebną, generał zaswanturował się w zadziwiająco krótkim czasie w północną Karolinę, gdzie spotkał drobną, z weteranów złożoną armię lorda Cornwallis, a uznawszy, iż odwrót był niepodobnym, kazał atakować Anglików bez planu i systemu. Zawiązała się bitwa pod Camden, d. 16 sierpnia r. 1780, w której poległ dzielny generał Kalb i Amerykanie zostali pobici. Na tem skończyła się karyera wojskowa Gatesa, gdyż został stawiony przed sąd i na dwa lata z służby usunięty. Jego porażka wywarła przecież jeden dobry skutek — kongres zmiarkował, że naczelny wódz był lepszym znawcą generałów niż gromada cywilnych prawodawców i pozostawił wybór nowego komendanta południowego Washingtonowi, który mianował na tę pozycyę Greene'a, swego elewa, kwatermistrza generalnego, najzdolniejszego po sobie z amerykańskich oficerów w owej wojnie. Młody ten generał posiadał ten wysoki przymiot, że zawsze się wtedy okazywał największym, kiedy klęski najsroższe nań spadały. Ponieważ Kościuszko był już przyjął posadę naczelnego inżyniera w południowej armii i jak się zdaje, wyjechał do Wirginii przed nominacyą Greene'a tedy nowy komendant miał się tam spotkać jeszcze raz z polskim towarzyszem broni. Pamiętając swoje koleżeństwo z Pułaskim pod Brandywine i Germantowu, Greene był pewnie zadowolony z nadziei ponownej kooperacyi z oficerem polskiej narodowości. (*)

*) Dane do czynności Kościuszki pod Greenem czerpaliśmy głównie z życiorysu gen. Nataniela Greena przez jego wnuka napisanej, i z biografii tegoż generała, przez sędziego Johnsona. Jest to ten sam Johnson, który wymyślił oszczerstwa na Pułaskiego. Oba te dzieła, obejmujące kilka grubych tomów, pełne są depesz i listów samego Greene'a, i na tych dokumentach oparliśmy nasze opowiadanie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

skich od Arica i rozłożyła obóz w dolinie rzeki Azufon. Nazajutrz o świcie, gdy przeprawiła się w pobliżu mostu kolejowego przez rzekę, pękła mina, która na szczęście raniła lekko tylko kilku żołnierzy. Inżynierowie Elmor i Arenas, którzy podpalili minę, dostali się do niewoli. Arenas był ranny w nogę kulą karbinową. Naprawiano tor kolejowy, który był uszkodzony w trzech miejscach a nie zdołano tylko naprawić mostu Chacayuta, i wysłano kol ją żelazną pułki z Buin, trzecią i czwartą linię, batalion Bulnes'a, trzy baterye dział polowych i jedną baterye dział górskich, celem zaatakowania Arica.

Gdy artylerya chilijska i reszta wojska zajęły takie stanowiska, że osaczyły nieprzyjaciela i zamkęły mu wszystkie drogi i drożyny, wysłano z rana dnia 5 majora artyleryi, Salvo, bohatera z pod Encannada, ażeby wezwał miasto do poddania się bez niepotrzebnego krwi rozlewu i bez bombardowania. Komendant, pułkownik Bolognesi, zgromadził w obecności parlamentarza wszystkich dowódców, którzy oświadczyli jednogłośnie, że bronić się będą do ostatniej kropli krwi. Była to bohaterska odpowiedź — zdaje się przecież, że nie zgodzili się nań wszyscy żołnierze peruwiańscy, bo z obozu uciekali ciągle oficerowie i szeregowcy. Gdy dumna odpowiedź została ogłoszoną w chilijskim obozie, rozpoczęły po obu stronach grać działa. Działa chilijskie o małym wylocie nie nadawały się do zrobienia wyłomu w silnych murach fortyfikacyjnych. Pociski ich nie dolatywały nawet do murów fortyfikacyjnych, a nie można było podsunąć się bliżej, bo peruwiańska artylerya zasypałaby była śmiałków gradem kul.

Tak minął dzień 5 czerwca. Nazajutrz Chilijczycy rozpoczęli kanonadę na nowo. O godz. 1 rozpoczęła walkę chilijska eskadra; ogień działowy rozpoczęła *Loa*, stojąca po za obrębem bateryj nadbrzeżnych; później wmięszały się do walki okręty *Magallanes*, *Eovadonga* i *Cochrane*. Tymczasem poczyniono ostatnie przygotowania do ataku, który był naznaczony na dzień 7 czerwca. Trzeci i czwarty pułk miały o świcie dnia tego zaatakować forty, położone w przedłużeniu Morro (głównej fortecy) w kierunku zachodnim, a pułk Lautaro miał wykonać atak od strony wybrzeża. Ogień rozpoczął się o godzinie 6 z rana. W 20 minut zajęły waleczne wojska chilijskie wały; rozpoczynając ogień dopiero wtedy, gdy były całkiem blisko wałów, poczem bagnetem zdobyły okopy. Wyprawiono rzeź okropną. Najstraszniejszą była walka w forcie zwanym cytadelą; kilku zaledwie obrońców tego fortu zdołało ujść z życiem... Konie brnęły w kałużach krwi... Walczono na noże, najwięcej trupów padło od tak zwanych *cuchillo corvo*, t. j. krzywych sztyletów, któremi Chilijczycy władają z straszliwą zręcznością. Wkrótce potem poddał się drugi fort a naresz ie i fort *Morro*, z którego strzelano do fortyfikacyj, zajętych już przez Chilijczyków. O godzinie 6 eksplodowała pierwsza mina w jednym z zdobytych fortów a w godzinę później dwie inne miny w bateryach *San José* i *Santa Rosa*. Wspaniały był to widok, gdy w obłoki wzbijały się dwa olbrzymie słupy utworzone z ziemi, dymu i ognia... W kwadrans później było miasto w posiadaniu Chilijczyków. Miny wysadzono w powietrze z takim pospiechem, że wyrządziły więcej szkody żołnierzom peruwianskim niż szturmującym.

Równocześnie zaczęła w porcie tonąć pływająca baterya peruwiańska, monitor *Manco Capac*, i po chwili zniknęła z powierzchni wody. Załoga schroniła się na czółna i chciała następnie dostać się na pokłady obcych okrętów, ale nie przyjęto jej nigdzie, i została wziętą do niewoli przez statek parowy *Itata*.

Komendant Bolognesi, Moora, (komendant zatopionego kolosu pancernego *Independencia*) i prawie wszyscy peruwiańscy komendanci polegli w walce, równie jak pułkownicy Ugarte i Zabala. Po stronie Chilijczyków padł podpułkownik San Martin, który w dzień bitwy dowodził 4tym pułkiem. Z dwóch łodzi torpedowych, któremi rozporządzali Peruwiańczycy w Arica, jedna chciała poddać się okrętom neutralnym, a gdy nie przyjęto propozycyi, popłynęła na północ, ścigając statek *Cochrane* aż do rzeki Juan Diaz, a statek *Loa* jeszcze dalej; później osiadła na mieliźnie. Druga łódź oddała się na usługi kapitulującej marynarki wojennej i jest teraz w posiadaniu Chilijczyków. Peruwiańczycy mieli stracić 700 w zabitych, 100 rannych i 500 jeńców. Liczba jeńców miała później urość do 1.000. Pomiędzy nimi znajduje się około 100 oficerów rozmaitych stopni aż do podpułkownika. Chilijczycy mają około 130 zabitych i 200 rannych.

W zdobytem Arica znaleziono następującą depeszę telegraficzną, przesłaną tam przez kontradmirała Montero po bitwie pod Tacna: „Nie myślcie nawet o oporze! Zdaje się, że gniew boży spadł na Peru!“ Boliwijski pułkownik Camacho nie padł pod Tacna, został tylko raniony i bawi teraz jako jeniec w obozie Chilejczyków. Trzeci pułk chilejski stracił pod Arica 50 zabitych i 110 rannych; czwarty pułk 70 zabitych i 230 rannych. W Arica znaleziono 19 dział ciężkiego kalibru, z których trzy były nieuszkodzone, dwa zaś napełnione dynamitem aż do wylotu. Nawet po studniach pochowali się peruwiańscy oficerowie i żołnierze. Pomiędzy jeńcami jest także szef sztabu generalnego pułkownik Latorre i Argentyńczyk Saenz Penna, komendant batalionu z Iquique.

Zwycięstwa, które armię chilejską okrywają sławą, wywołały w całym kraju entuzyazm niesłychany. Zwycięstwa te obchodzono uroczyście a pewna firma chińska w Valparaiso sprzedała w jednym dniu za 3000 dolarów małych rac do ogni sztucznych. Generał Manuel Baquedano, zwycięzca z pod Tacna, awansował na generała dywizyi a naród podziękował armii za zwycięstwo. Dnia 11 z. m. odbył się w Valparaiso *meeting*, na którym domagano się marszu na Limę. Pod Callao zatonęła łódź torpedowa *Jancquco* i peruwiański statek. Załogi zostały wyratowatowane przez drugą łódź chilejską, *Guacolda*, a Peruwiańczycy dostali się tym sposobem do niewoli. Z Valparaiso wypłynęła należycie wyekwipowana łódź torpedowa *Fresia* pod dowództwem porucznika Serrana, brata słynnego wodza *Esmeraldy*. Udaje się ona pod Callao.

KRONIKA

= **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Kornalowice w powiecie samborskim 100 zł. zapomogi na budowę szkoły.

= **JE. pan Namiestnik**, hr. Alfred Potocki, powrócił dziś rano do Lwowa.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym między innemi: Wybór komisyi z 9 członków celem uregulowania odpowiedniego toku wewnętrznej techniki administracyjnej w gospodarstwie miejskiem; wniosek w sprawie udzielania zaliczek nauczycielom miejskim; prośba komitetu towarzystwa strzelców austryackich o przyczyni nie się datkiem z funduszów gminy na honorarya dla strzelców i wniosek w sprawie legatu uczynionego przez ś. p. Emilię Radel na rzecz zakładu kalek św. Łazarza.

(*k*) **Niezwykły ruch budowniczy** dostrzegać się daje od kilku tygodni na ulicach naszego miasta, zwłaszcza w dzielnicy śródmiejskiej. Co krok nieledwie spotyka się restauracyę domu lub przynajmniej odnawianie fasady. Przyczyną tego jest oczywiście głównie oczekiwany przyjazd Najj. Pana. Koszary i niektóre gmachy publiczne zrobiły początek w przywdzianiu świeżej sukienki, na czem wiele zyska z pewnością cała fizyognomia miasta, które niezbyt w ogóle bogate w dzieła architektoniczne, piękne dla oka same przez się, nadrabiać powinno przynajmniej czystością i schludnością. Z wybitniejszych gmachów starożytna cerkiew wołoska po kilkoletniej restauracyi wkrótce zapewne odsłoni się z rumowiska. W ostatnich dniach rozebrano już ową ceglaną komórkę od strony Podwala, która łącząc presbyteryum pięknej cerkwi z wyniosłą wieżą ciosową, szpeciła w wysokim stopniu całość budowy. Powstałą skutkiem tego lukę zasłoni ścianka z ciosu. Już też i na odrestaurowanej wieży zaczęto osadzać nową baryerę żelazną, pozostaje więc tylko osadzenie sztachet na podmurowaniu od ulicy Ruskiej i Podwala, uprzątnięcie gruzu i urządzenie skweru. OO. Bernardyni odnowili górną, z cegły zbudowaną część wieży zegarowej swojego kościoła, OO. Jezuici również zaczynają restauracyę, a przebudowanie wspaniałego kościoła „spalonej akademii“ na Krakowskiem, który służyć będzie obrządkowi gr. kat. za nową świątynię, rozpoczęło się już na dobre zupełnem rozebraniem ściany głównej za presbiteryum, od strony gmachu c. k. policyi, gdzie dobudowane będą zakrystye. Nareszcie budowa oryginalnego pod względem struktury, nowego kościoła i klasztoru Panien Franciszkanek przy ulicy Kurkowej jest także na ukończeniu. Gmina ze swojej strony przyspieszyła roboty brukowe i plantacyjne, ażeby i pod tym względem miasto przyzwoicie wystąpiło na przyjazd Monarchy.

* **Zapiski policyjne.** Panu K. P. skradziono z pomieszkania pod l. 13 przy ulicy Zborowskiej srebrny zegarek podwójnie kryty, 2 srebrne łańcuszki, popielatą kamizelkę i jedwabny szalik. — Przytrzymano stolarza J. G. z Winnik za podejrzane posiadanie 7 sznurków korali, które chciał sprzedać żydom, i zarobnicę Katarzynę Taliszewską za podejrzane posiadanie suczki z marką nr. 492. — Złożono w policyi blaszaną latarnię, znalezioną na ulicy Czarneckiego i książkę upoważniającą do pobierania tytoniu i cygar z głównej trafiki na imię Ungarta, znalezioną na ulicy.

* **Statystyka policyjna.** W miesiącu lipcu b. r. organa c. k dyrekcyi policyi w Krakowie aresztowały 860 osób. Z tych oddano sądom cywilno-karnym 443, a mianowicie: za pobicie, skaleczenie i inne uszkodzenie ciała 9, za podpalenie 1, za kradzież 167, za sprzeniewierzenie 14, za rozbój 3, za oszczerstwo 6, za obrazę straży 17, za przybranie fałszywego nazwiska 4, za powrót z wydalenia 2, za przybranie charakteru urzędnika 4 za przestępstwo przeciw bezpieczeństwu życia (§ 335 u. k.) 1, za złośliwe uszkodzenie cudzej własności 3, za stręczenie do nierządu 2, za zgorszenie publiczne 1, za włóczęgostwo i żebranie nałogowe 141, za żebranie z udawaniem kalectwa 1, za pijaństwo 68, za przestępstwo przeciw obyczajności publicznej (§. 525 u. k.) 2. Od tutejszych c. k. sądów karnych odebrano po odbyciu kary 218 osób. Oddano zaś magistratowi miasta Krakowa za żebranie, brak zatrudnienia, brak miejsca przytułku, niemoralne życie, zbiegnięcie z terminu i t. d, oraz dla wydalenia szupasem z Krakowa i zbadania przynależności gminnej 227. W szpitalu umieszczono 31 osób. Ukarano zaś policyjnie za włóczęgostwo, awantury i t. d. 159. Nadto pociągnięto do odpowiedzialności 106 osób, a mianowicie: za przewinienia w służbie 71, za przekroczenie przepisów dorożkarskich 24, za otwarcie szynków w godzinach niedozwolonych 5, za dręczenie zwierząt 4, za tamowanie przejścia na chodnikach 1, za sprzedaż ptaków śpiewających 1.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Monachium profesor patologii i anatomii w uniwersytecie tamtejszym, członek bawarskiej akademii umiejętności dr. Ludwik Buhl, w sile wieku; w Wuirzburgu emerytowany profesor chirurgii w uniwersytecie tamtejszym dr. Karol Textor, w 68 roku życia; w Wiedniu znany malarz architektoniczny i pejsażysta Willibald Richter, przeżywszy lat 75.

— **Kompozytor Verdi**, niedawno ozdobiony przez prezydenta republiki francuskiej komandoryą Legii honorowej, otrzymał od króla włoskiego wielki krzyż orderu Korony włoskiej

(+) **Maryaż polsko-włoski**. We Florencyi odbyło się ubiegłego miesiąca świetne wesele. Panna Teodozya Cappelli, wnuczka Cappellego, dawnego profesora wileńskiego uniwersytetu, a córka nieboszczyka p. Maurycego Cappellego, urodzonego i wychowanego na Litwie, i żony jego z Dzieduszyckich, wyszła za księcia Bonelli Crescenzi. Panna Cappelli przyniosła małżonkowi jeden z największych posagów we Włoszech, od 5 do 6 milionów franków, który podźwignie z głębokiego upadku ród małżonka pochodzący od Krescencyuszów rzymskich i na wzór słynnych w średnich wiekach hrabiów Tuskulańskich czyli Sant-Eustachio, prowadzący swój rodowód od światowładnych Cezarów! Fortuna niestety późno się Bonellim uśmiechnęła. Historyczny ich pałac w Rzymie na stoku Krescencyuszów, *salita dei Crescenzi*, naprzeciwko Panteonu, świecił przez długie lata powybijanemi oknami, w których słoma i pajęczyny malowniczo szyby zastępowały. Nabył go nareszcie dorobkowicz, pan Dominicis, który stare ciosowe mury zwalił, nie bez znalezienia w gruzach wielu rzeźb i kilku arcydzieł sztuki starożytnej, i postawił na miejscu czarnej fortecy pokrytej patyną kilkunastu wieków, świeżutką różową kamienicę... Pamięć Krescencyuszów przepadłaby nawet, gdyby ulica nie zachowała ich imienia... Bonellim pozostało jeszcze było stare okopcone zamczysko na granicy Toskanii i dawnego państwa kościelnego. W ostatnich czasach ofiarowano je kupcom za bezcen z przyległemi dobrami... Nie wiem doprawdy, czy stara księżna z dantejskiego Soderinich rodu zdołała je ocalić przed zgrają wierzycieli... Jakkolwiekbądź Krescencyuszowie wypływają dzisiaj ze strasznej toni na desce tego małżeństwa. Młody książę, który biedy zakosztował, ma być właśnie dlatego bardzo szlachetnym, dzielnym i wykształconym młodzieńcem; młoda zaś księżna wychowana wśród rodziny hr. Dzieduszyckich i spolszczonych Cappelli'ch, jest raczej Polką niż Włoszką. Nie sprzeniewierzy się ona zapewne znanej rodzicielskiej gościnności w przepysznym swym pałacu, niegdyś Borghesów we Florencyi, i życzliwości dla naszych ziomków. Będzie to nowy węzeł obie narodowości łączący.

— **Nawalną burzę** mieliśmy tej nocy. Wiele piorunów uderzyło w ziemię w okolicy miasta.

— **Grad wielkości jaja** kurzego spustoszył w tych dniach okolice Tarvis, Saifritz Ugovitz i Pontafel pod Villach. Straty rolników są ogromne. Podobna klęska spotkała także okolice St. Ivan i Apathin w hrabstwie zomborskiem na Węgrzech. Grad tutaj uszkodził także wiele budynków i pokaleczył żeńców w polu, którzy nie zdołali ukryć się przed nim. Poprzerywał nadto druty telegraficzne.

— **W katastrofie kolejowej** pod Marburgiem, o której doniósł nam telegram, podług późniejszych doniesień przeszło 30 osób zostało mniej lub bardziej ciężko uszkodzonych.

— **Wielki pożar** podług depeszy z Saloniki, nawiedził miasto Vodina nad morzem Egejskiem. Ogień zniszczył 200 domów, wielkie składy towarów i około 50.000 oka kokonów jedwabnych.

— **Silne trzęsienie ziemi**, podług depeszy ze Smyrny, dnia 29 lipca nawiedziło to miasto i jego okolicę o wczesnej godzinie porannej. Najmocniej uszkodzony został z budynków publicznych gmach stacyi telegraficznej. Z domów prywatnych kilka się zawaliło.

— **Sensacyjnym wypadkiem** kroniki wiedeńskiej jest samobójstwo uczonego p. Karola Hauera, c. k. radcy górniczego, szefa laboratoryum chemicznego w instytucie państwowym geologicznym i członka wiedeńskiego towarzystwa przyrodniczego, który przedwczoraj w południe otruł się w laboratoryum swojem sinkiem potasu. Zmarły liczył lat 50 i był żonaty, ale bezdzietny. Przyczyną samobójstwa była podobno ruina majątkowa.

— **Zakład głodowy.** Biuletyn nowojorski z dnia 30 lipca donosi: „Dr. Tanner wczoraj czuł się coraz więcej osłabionym. W środę wieczór wbrew przestrodze lekarzy napił się trochę wody sodowej. Wczoraj wieczór zaś wziął ciepłą kąpiel i napił się trochę ciepłej wody, skutkiem czego nastąpiły wymioty. Spał następnie z przerwami i przełknął trochę lodu. Z trudnością tylko mógł zejść ze schodów, udając się na przechadzkę. O północy znowu zasnął spokojnie.“ Późniejszy biuletyn donosi: „Stan sił Tannera od wczoraj poprawił się znowu znacznie. Dziś o godzinie 3 rano wypił on cokolwiek więcej wody mineralnej. Przez większą część przedpołudnia przechadzał się krokiem pewnym i swobodnym i rozmawiał ze swojem otoczeniem.“

— **W stępie prochowej** w Hanau dnia 29 lipca w skutek wybuchu kotła parowego 12 osób zostało pokaleczonych, pomiędzy niemi kilka ciężko.

— **Nieszczęście w Frankfurcie,** które się zdarzyło przed kilkoma dniami przy spaleniu ogni sztucznych podczas zjazdu niemieckich towarzystw gimnastycznych, miało niestety większe rozmiary, niż nam o nich doniósł telegram. Od czerepów żelaznego moździerza, który pękł przy eksplozyi, utraciły życie na miejscu dwie osoby, młoda dama i dziecko, a około 30 ludzi odniosło skaleczenia, po największej części ciężkie. Na drugi zaraz dzień po katastrofie z ciężko rannych umarło dwoje dzieci, pewna kobieta i pompier, który pełnił był służbę na placu widowiska. Jedno dziecko pozostawało dnia 30 lipca bez nadziei życia. Pomiędzy lżej rannymi znajduje się także nieostrożny pirotechnik, J. Dünges, który urządzał owe ognie sztuczne. Właściwa przyczyna nieszczęścia dotąd jeszcze nie została zbadana, bez wątpienia jednak ponosi winę głównie wspomniony pirotechnik, który widać zbyt silnego użył naboju do moździerza. Pomocnicy jego zostali uwięzieni. Eksplozya musiała być strasznie gwałtowna, kiedy odłamy rozsadzonego moździerza raniły i zabijały widzów w odległości 500 kroków.

— **O wycieczce balonowej** przez Kamila Flammariona podjętej w tych dniach z Paryża, ogłaszają dzienniki paryskie następujący biuletyn samegoż znakomitego astronoma: „Rheims, 28 lipca, godzina 10 min. 40 wieczór. Przebyliśmy w łódce balonowej wspaniałą noc i byliśmy świadkami jeszcze wspanialszego wschodu słońca. Natrafiliśmy na rozmaite prądy powietrza, z których jeden około godziny 3 nad ranem przypędził nas napowrót w okolicę Paryża. Burza, jaka się następnie zerwała od Ardennów, zaniosła nas znowu do Hermonville, w departamencie Marny. Przybycie nasze do Rheims było prawdziwym pochodem tryumfalnym. Jeżeli tylko warunki będą po temu, dziś wieczór znowu puszczamy się balonem z Rheims.“

— **Brutalstwo bez granic** w obchodzeniu się z podwładnymi żołnierzami zaprowadziło przed sąd wojskowy, który się w tych dniach odbył w Wuircburgu, czterech podoficerów armii niemieckiej. Jednemu tylko z oskarżonych, Winterowi, zarzucono 11 faktów zbrodni i 24 przestępstw w pastwieniu się nad żołnierzami. W śledztwie stwierdzono, że Winter n. p., chcąc raz ukarać artylerzystę Buchholza za to, że w niedzielę po południu zastał go leżącego na łóżku, kazał mu dzbanek pięciolitrowy napełnić wodą w ten sposób, iż musiał tę wodę brać w nocy ze studni na nieoświetlonem podwórzu koszar, na wielkim mrozie, czerpiąc ją małym kieliszkiem i każdy kieliszek z osobna zanosząc do koszar! Sierżant Hein n. p. kazał pewnego razu dwom artylerzystom przez pół godziny trzymać na wyciągniętych prosto i bez żadnego oparcia nogach stołeczki, na których ustawił ich czarki z kawą; musieli przytem „mruczeć“ na siebie, a po odbytej karze Hein wylał im kawę. Wszyscy świadkowie bez wyjątku zeznali przed sądem, że nie było w ogóle dnia, w którymby od oskarżonych nie otrzymali sporej porcyi policzków i guzów, a często pobici byli do krwi. Sąd skazał Wintera na 17 miesięczne więzienie w domu poprawy i wydalenie z wojska, a Heina na jednoroczne więzienie i degradacyę.

GOSPODARSTWO I HANDEL

○ **Ruch na kolejach galicyjskich.** Ruch na koleji Karola Ludwika powiększył się z powodu znacznych transportów węgli kamiennych, na koleji Lwow-

sko Czerniowieckiej i Arcyksięcia Albrechta zmniejszył się cokolwiek. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu (od dnia 17go do 24go lipca) następujące: płacono za 100 kilogramów pszenicy 8·75 zł. do 10·25 zł., żyta 8·40 zł. do 9·40 zł., jęczmienia 5·— zł. do 9·— zł., owsa 6·50 zł. do 7·50 zł., hreczki 6·80 zł, do 7·— zł. kukurudzy zeszłorocznej 6·— zł. do 7·30 zł., kukurudzy nowej —·— zł. do —·— zł., prosa —·— do —·— zł, jagieł —·— zł. do —·— zł, grochu kuchennego 8·— zł. do 10·50 zł., grochu pastewnego 8·— zł. do 9·50 zł., fasoli 10·— zł. do 12·— zł., bobiku —·— zł. do —.— zł., wyki 5·35 zł. do 5·60 zł., koniczyny —·— zł. do —·— zł., tymotki —·— zł. do —·— zł., anyżu rossyjskiego —·— zł. do —·— zł., anyżu płaskiego —·— zł. do —·— zł., kminku —·— zł. do —·— zł., rzepaku zimowego 11·30 zł. do 11·75 zł., rzepaku letniego 10·50 zł. do 10·75 zł., rzepiku letniego —·— zł. do —·— zł., rzepiku zimowego —·— zł. do —·— zł., lnianki 8·50 zł. do 9·— zł., nasienia lnianego 11·— zł. do 12·50 zł., nasienia konopnego —·— zł. do —·— zł., chmielu —·— zł. do —·— zł.; wełny —·— zł. do —·— zł.; za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 33·50 zł. do 34·— zł. wal. austr. — Ruch towarowy na kolei Karola Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 15.821.400 kilogramów i 8.572 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 2.254.200, mąki i wyrobów mącznych około 186.100, nasion olejnych około 20.000 drzewa budulcowego i opałowego około 281.400, nafty i wosku ziemnego około 38.500, spirytusu około 165.600, jaj około 236.700 i węgli kamiennych około 2,020,200 kilogramów; na resztę złożyły się różne towary, tudzież około 203 sztuk wołów, 8.354 sztuk nierogacizny i 15 sztuk koni. — Ruch towarowy na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 8,484.000 kilogramów i 6.228 sztuk bydła; z czego przypada na ruch ku Zachodowi 5,015,000 kilogramów, 1728 sztuk wołów, 4.382 sztuk nierogacizny i 118 sztuk różnego bydła, zaś ku Wschodowi 3,469.000 kilogr. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 1.850.000, mąki i wyrobów mącznych 180.000, spirytusu 97.000, produktów zwierzęcych 100.000, drzewa budulcowego, opałowego i desek 3,543.000, kamieni 461.000, węgli kamiennych i brunatnych 60.000, wapna 20.000 kilogramów; na resztę złożyły się różne towary i bydło. — Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 2,141.729 kilogramów i 960 sztuk bydła. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 91.650, mąki i wyrobów mącznych 64.480, drzewa budulcowego i opałowego i desek 739.560, nasion olejnych 1.710, węgli kamiennych —.—, nafty i wosku ziemnego 20.540, spirytusu —·—, jaj 1,269, soli 75.264, kminu —.—, wapna —.— i węgli kamiennych —.— kilogramów; na resztę złożyły się różne towary, tudzież 92 sztuk wołów, 786 sztuk nierogacizny i 82 sztuk cieląt

*** **Produkcya i sprzedaż soli.** W czerwcu bieżącego roku wynosiła w Galicyi produkcya soli 104.345 metr. cetn. a sprzedaż 104.025 metr. cetnarów. W tym samym miesiącu roku zesz. wynosiła produkcya 94.508 a sprzedaż 88.734 metrycznych cent. Z porównania wypływa, że w czerwcu r. b. była produkcya o 9.837 metr. cent. większą, a sprzedaż o 15.291 metr. cent. większą.

*** **Wyrób wódki i piwa.** W czerwcu roku bieżącego wyrobiono w 36 gorzelniach galicyjskich ogółem 260.390 opodatkowanych stopni alkoholu, a w 159 browarach galicyjskich wywarzono ogółem 32.412 hektolitrów piwa.

OSTATNIA POCZTA

Czytamy w *Wiener Abendpost*: „Z kilku stron zapowiadają że wręczenie identycznej noty mocarstw do Porty w sprawie turecko-czarnogórskich kwestyj granicznych ma niebawem nastąpić. W nocie tej Porta ma być wezwaną, aby w przeciągu trzech tygodni od dnia doręczenia wprowadziła w wykonanie albo konwencyę z d. 12 kwietnia r. b., mocą której umówionem zostało odstąpienie terytoryum Zemu Czarnogórze, albo też ustąpienie Dulcigno. W razie niezastosowania się ma być zapowiedzianem ukazanie się u wybrzeży Dulcigno floty wojennej mocarstw podpisanych na traktacie wiedeńskim“.

Z liczby 1412 przedsięwziętych wyborów do rad jeneralnych francuskich znanym jest dopiero rezultat 1052, z których 704 padło na republikanów a 267 na konserwatystów. Na 90 rad jeneralnych, w których dotychczas tylko w 56 większość była republikańską, obecnie republikanie są w większości w 66 radach.

Henryk Rochefort ogłosił w dzienniku *Intransingeant* artykuł o polityce zagranicznej francuskiej, pełny wycieczek przeciw Niemcom. W artykule tym autor mówi, że przyjdzie może dla Francyi dzień odwetu, ale sposobność do niego dadzą same Niemcy, a przyszłym mścicielem Francyi będzie prześladowany przez nią socyalizm. Dzienniki saskie i pruskie są pełne wiadomości o aresztowaniach socyalistów, na które ludność patrzy z oburzeniem. Książę Bismarck, rozpoczynając wojnę z Francyą, wywołał nędzę, która wyrodziła socyalizm, stojący teraz jako najsilniejsza przeszkoda na drodze do urzeczywistnienia ciemnych planów kanclerza. Polityka Francyi, zdaniem autora, powinnaby zamiast ścigań i wydalań socyalistów niemieckich, wspierać ich raczej w ich żądaniach i w ich oporze przeciw projektom wielkiego „głodziciela ludów“, który obecnie jest kapelmistrzem europejskiego koncertu. Im więcej ks. Bismarck ma do czynienia z socyalistami tem mniej Francyi szkodzić może. Francya powinnaby socyalistom niemieckim wznieść pomnik wdzięczności, bo ją uspokajają, o tyle o ile niepokoją Bismarcka, i gdy pracują na jego obaleniem, to pracują nad ocaleniem Francyi.

Dowództwo skombinowanej floty, jak donoszą do dziennika *Times* z Paryża, ma być stanowczo powierzone Anglii. Demonstracya jednakże nie będzie miała miejsca, jeżeli Turcya dopełni swoich zobowiązań względem Czarnogóry jeszcze przed odpływem floty. Zdaje się, że Turcya co do Czarnogóry ustąpi, ażeby w sprawie greckiej tem energiczniejszy opór stawiać mogła.

Londyński korespondent *Polit. Corr.* zapewnia, że przeważające dzisiaj w świecie politycznym zapatrywanie, jakoby ostatnie wypadki w Afganistanie wpłynąć mogły o tyle na politykę angielską na Wschodzie, że gabinet londyński już z mniejszą energią będzie występował wobec Porty — jest zupełnie mylne. Przeciwnie, p. Gladstone jest stanowczo zdecydowany w przymierzu z innemi mocarstwami a nawet bez nich doprowadzić rzeczy do ostateczności. Jeśli Porta i nadal będzie się wzbraniała odstąpić Grecyi przyznanych jej na konferencyi berlińskiej terytoryów, to rząd angielski nie będzie się wahał zarządzić blokady portów tureckich, choćby nawet okręty innych mocarstw nie zechciały w niej wziąć udziału. Gladstone ma nadzieję, że środek taki wystarczy do złamania oporu Turcyi. Rząd nie zamierza bynajmniej wysłać swoich żołnierzy do Turcyi; taki krok byłby w Anglii bardzo niepopularny; rząd jest przekonany, że skoro tylko flota angielska przeszkodzi transportowi wojsk tureckich i amunicyi wojennej, Porta przyjdzie sama do opamiętania i zaniecha dalszego oporu.

Brak dokładniejszych szczegółów o porażce Burrowa zaczyna niepokoić opinię publiczną w Anglii. Korespondent dziennika *Times* w Kalkucie, bardzo oględny i przyjazny rządowi, telegrafuje, że naczelny dowódca Haynes już oddawna stracił zaufanie armji a generałowie Primrose i Burrow są ludźmi niedoświadczonymi. Najlepszym dowodem nieudolności Burrowa było jego zwlekanie i nieczynność, gdy trzeba było ścigać i rozbroić oddział wojsk buntowniczych. O porażce pod Kushkinakud donoszą ze źródła, na którego wiarogodności stanowczo polegać nie można, że jazda nieprzyjacielska udając ucieczkę wciągnęła Burrowa w zasadzkę. Bitwa, jak się zdaje, miała miejsce we wtorek d. 27 lipca. W Kabulu dotychczas, jak donosi tenże korespondent, nie zauważano żadnego wpływu porażki Burrowa. Abdurrahman czyni dobre wrażenie na Anglikach ale sam czuje niepewność swego położenia. Według dość niejasnego telegramu dziennika *Daily News* wojska jego są rozdrażnione i nie chcą nic mieć do czynienia z Anglikami. Znaczyłoby to, że Abdurrahman jest już zupełnie bezsilnym i stał się lalką w rękach Anglików. Ostatni telegram indyjskiego wicekróla, wysłany d. 1 sierpnia podaje, że wojska Ejuba takie straty poniosły w bitwie z Burrowem, że zaprzestał ścigania, i waha się, czy ma iść naprzód czy się cofać. Osada Kandaharu wzmocniona pozostałą po porażce częścią brygady Burrowa, nie zamknęła się zupełnie w cytadeli, lecz zajmuje jeszcze część miasta.

Według telegramu dziennika *Standard* z Bombay 1 sierpnia, związek telegraficzny z Kabulem jest przerwany pomiędzy Pezwan i Lataband.

Vaterland ogłasza okólnik kardynała sekretarza stanu do nuncyuszów apostolskich i innych agentów papieskich w kwestyi belgijskiej. Z dokumentu tego zdamy jutro obszerniej sprawę.

Jednym z przedmiotów największego zajęcia w politycznym świecie jest obecnie choroba Gladstona, która w jego wieku i przy znanem jego nieoszczędzaniu sił może być groźną. Gdyby słabość pierwszego ministra zakończyć się miała śmiercią, natenczas królowa miałaby do wyboru pomiędzy hrabią Granville i margrabią Hartingtonem. O powołaniu torysów myślić nie można. Stanowią oni mniejszość a w Anglii rząd mniejszości jest niepodobny. Zachodzi jednak pytanie, jak długo mogłaby się utrzymać dzisiejsza większość, gdyby została pozbawioną swego przywódcy. W każdym razie nawet w przypadku śmierci Gladstona zmiany gabinetu możnaby się spodziewać dopiero w marcu, gdyż obecnie prace polityczne są już skończone, a parlament nie zbierze się aż w lutym. Mylne przeto są przewidywania, jakoby w razie śmierci pierwszego ministra mógł nastąpić zwrot w polityce angielskiej w kwestyi wschodniej. Lordowie Granville i Hartington prowadziliby dalej jego politykę, może z mniejszą stanowczością, ale tym samym torem. Turcya zatem, jeżeli chce uniknąć materyalnego nacisku ze strony Anglii w sprawie greckiej i czarnogórskiej, będzie musiała okazać uległość.

Dzienniki berlińskie żywo zajmują się chorobą pierwszego angielskiego ministra i wyrażają zdanie, że wypadek ten może Anglię wyprowadzić z licznych kłopotów, w jakich się obecnie znajduje.

Norddeutsche Allgemeine Zeitung pisze: „Najważniejszym wypadkiem politycznym w obecnej chwili jest wiadomość o dość niebezpiecznej chorobie angielskiego prezydenta ministrów pana Gladstona. Zapadłszy na zapalenie płuc połączone z febrą, nie mógł p. Gladstone być obecnym na ostatniej naradzie ministrów a tem samem wywrzeć swojego wpływu na przebieg tej narady. Wprawdzie nie żyjemy już dzisiaj w wieku intryg gabinetowych a polityka dzisiejsza zależy od rzeczywistych stosunków, ale mimo to nie może zostać bez wpływu na jej kierunek okoliczność, czy mąż stanu, w którego ręku zbiegają się wszystkie nici całego systemu, skazany jest na osobistą bezczynność czy też nie. Przyzwyczajono się dzisiejszą wschodnią polityką angielską uważać wyłącznie za dzieło p. Gladstona, do którego impuls dał z jednej strony jego namiętny temperament, z drugiej zaś strony wzgląd na własne stanowisko partyjne. Niepodobna przypuszczać, aby dłuższe usunięcie się p. Gladstona od zewnętrznej polityki angielskiej nie miało w ogóle dać się uczuć, tem bardziej, jeżeli weźmiemy na uwagę krytyczne położenie wojsk angielskich w Afganistanie i wypływające stąd osłabienie politycznej inicyatywy w łonie gabinetu whigowskiego.“

O samym przebiegu choroby telegramy z dnia 2 b. m. donoszą, że zapalenie płuc jest w pełnym rozwoju, w południe wprawdzie nastąpiło niejakie polepszenie i nie było bezpośredniego niebezpieczeństwa, wieczorem jednak stan chorego był bardzo groźny. Wiadomości przez nas dziś rano otrzymane brzmią bardziej uspakajająco. Gorączka zmniejszyła się i afektacya płuc się nie powiększa.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 3 sierpnia. Minister skarbu dr. Dunajewski odjechał do Ischl. Dr. Prażak zastępować go będzie w nieobecności.

Wiedeń, 3 sierpnia. Książę serbski z małżonką i następcą tronu przybył do Wiednia i stanął w Hotel Imperial.

Budapeszt, 3 sierpnia. Magistrat uchwalił wręczyć Najj. Panu adres w dzień Jego urodzin.

Berlin, 3 sierpnia. Na uroczystości jubileuszu muzealnego książę następca tronu odpowiadając na przemowę generalnego dyrektora, rzekł: Dziś bardziej może niż kiedykolwiek należy trwać przy naszych idealnych dążeniach i przekonywać nasz naród o ich wartości i ich zbawczej sile.

Berlin, 3 sierpnia. *Nordd. Allg. Zeitung* prostując doniesienie *Nowej Pressy* oświadcza, że nie jest jeszcze rzeczą zapewnioną, czy wszystkie mocarstwa przyjmą notę do Porty w sprawie czarnogórskiej, że zatem nie można przewidzieć, kiedy nota wręczoną będzie w Konstantynopolu. Także i osnowa noty nie została jeszcze przez wszystkie mocarstwa akceptowana, dlatego też nie można jeszcze nic mówić o charakterze ultimatum, którego *Nowa Presse* odmawia nocie.

Paryż, 3 sierpnia. Agencya Havasa donosi, że nota zbiorowa mocarstw do Porty w kwestyi czarnogórskiej wyznacza termin trzytygodniowy do wykonania konwencyi Cortiego. Jeżeli Porta nie przeprowadzi jej w obrębie tego czasu, zostanie wezwana, aby przyłączyła się do mocarstw celem oddania Dulcigna Czarnogórze.

Londyn, 3 sierpnia. Gladstone spędził noc dość dobrze. Ani gorączka się nie wzmogła, ani stan płuc się nie pogorszył.

Wiedeń, 4 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Według najnowszych wiadomości z Petersburga możnaby przypuszczać, że Porta, spełniając żądania mocarstw, odda Czarnogórcom Dulcigno. W takim razie demonstracya flot na morzu adryatyckiem stałaby się zbyteczną.

Paryż, 4 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Rada ministrów uchwaliła nie wysyłać komisyi wojskowej do Grecyi.

Biskup z Le Mans oznajmił na uroczystości rozdawania nagród w tamtejszej szkole jezuickiej, że kurs otwarty zostanie ponownie 10 października. Arcybiskup z Rheims zapowiedział także, że tamtejsza szkoła jezuicka będzie otwartą w przyszłym roku szkolnym.

Londyn, 4 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Stan Gladstona polepszył się znacznie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 3 września 1880, godzina 2 m. 26. Losy kredytowe 176·25, Węg. akcye kredyt. 254 —, Akcye anglo-austr. 126·80, Akcye banku Union 107·90, Akcye kolei Karola Ludwika 274·—, Akcye kolei północnej 244·50, Akcye kolei połndniowej 80·—, Akcye kolei Alföld 156·—, Akcye kolei Elżbiety 190·50, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 165·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 145·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg oblig. państw. w złocie 85·25. Galic. oblig. indemn. 97·50 Losy z r. 1864 172·50, Akcye kolei siedmiogrodzkiej 108·70, Akcye banku obrotowego — —, Losy tureckie 13·80 Akcye kolei węg.-galic. —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Akcye banku związkowego 130·25, Rubel papierowy 1·22¼, Wiedeńskie losy 116·50, Węgierskie losy 112·25, Mark. niemieck. —·, Węgierska renta 107·—, Usposobienie ustalone.

Wiedeń, 3 sierpnia 1880, godzina 4 minut 36. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Unionsbank ——, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa, —·—. Renta pap. —.—, Rubel papierowy —.—, Gal. listy zastawne 102·20, Gal. indemizacyjne — —, Mark niem. —·—, Gal. bank rustykalny 103·— Losy z r. 1860 —.—, Napoleonsdor —.—, Usposobienie —

Wiedeń, 4 sierpnia 1880, godz. 10 m. 46. Akcye kredytowe 274·30, Anglo-austr. 127·50, Akcye banku Union 108·10, Kolej Kar. Ludw. 275·25 Południowa —·—, Napoleonsdor 9·36½, Rubel papierowy 1·22—,

Renta pap. —·—, Galic. bank hip. —·—, Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw banku włośc. —·— Losy z r. 1860 —·—, Usposobienie chwiejne.

Telegramy zbożowe z d. 3 sierpnia, Wiedeń: Pszenica 10·75 do 11.50 zł., żyto 9·25 do 9·75 zł., okowita pr. 10.000 litr procent 34·25 do 34·75 zł. — Buda Peszt: Pszenica 75 klgr. (na jesień) 10·10 do 10.15 zł., rzepak (sierpien — wrzes) 12·50 zł. Berlin: Pszenica żółta (na lipiec—sierpień) 203·—, żyto —·—, spiritus loco 62·20, olej rzepakowy 55·40. Szczecin: Pszenica —, rzepik —·— Paryż: mąki 159 klgr. 60 —, olej rzepakowy 72·25, spiritus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 4 sierpnia 1880 o godzinie 7 rano.

Barometr 725.8mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 18.0°C. Psychrometr wilgotny + 16.7°C. Prężność pary 13.4mm Wilgoć 87%. Zachmurzenie 4. Wiatr SE¹. Ozon 10

Temperatura powietrza 14.4 R.

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 749.9mm.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 36 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 10 wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 30. rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny); o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj); o godz. 6 min. 45 rano.

Do Krakowa: o godz. 10tej min. 3 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 9 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu): o godz. 10 min. 39 w nocy pociąg mięszany): o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: z dworca lwowskiego głównego o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny) o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany;) o godz 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12. w Peszcie odpowiada godz. 12 min. 20 we Lwowie.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 3 sierpnia 1880

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	272	50	275	50
Kol. lwow. czer.-jas. po 200 zł. w. a.	164	50	167	50
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	296		300	
Banku kredyt gal. po 200 zł. w. a.	250	—	254	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98	—	99	—
„ „ „ 4 pr. w. a.	91	60	92	60
„ „ „ 5 pr. okresowe	98		99	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	80	102	80
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 5 pr. w. a.	102	—	104	
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogólu. rolu. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 let	92	—	94	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	97	15	98	15
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 pro. w. a.	99	—	100	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	100	—	102	—
5. Losy miasta Krakowa	19	—	21	—
„ Stanisławowa	25	50	27	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	42	5	54
Dukat cesarski	5	47	5	57
Napoleondor	9	32	9	42
Półimperyał	9	60	9	74
Rubel rossyjski srebrny	1	60	1	72
„ „ papierowy	1	21½	1	23½
100 marek niemieckich	57	40	58	10
Srebro	99	50	100	50
[illegible]	[illegible]		[illegible]	

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 31 lipca 1880

1. Dług państwa.	płacą	żądają.
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	71.55	71.70
luty-sierpień	71.55	71.70
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	72.55	72.70
kwiecień-październik	72.55	72.70
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k	125.50	126.—
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	—.—	—.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr	—.—	—.—
„ „ 1864 po 100 zł.	172.75	173.25
„ „ 1864 po 50 zł.	172.50	173.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	—.—	29.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 proc.	143.50	144.25
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	101.30	101.80
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	86.35	86.50
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104.50	—.—
Bukowiny	97.75	98.75
Galicyi	97.50	98.—
Niższej Austryi	105.50	106.—
Siedmiogrodu	93.25	93.75
Węgier	94.50	95.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	127.75	128.
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	275.30	275.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	770.—	775.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	822.—	824.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	74.75	75.25
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk.	572 —	574 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł.	89.75	199.25
Kol. Preszów-Tar. (w.e.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2440 —	2450
Kol. [illegible] po 200 zł. m. k.	275.75	276.25
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	166.—	166.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	279.—	279.50
Połud. kol. państ. po 200 zł. w. a.	80.—	80.50
I. kol. węg. gal. a 300 zł. w srebrze	142 —	142.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	95.—	97.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	117.—	117.30
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	101.—	—.—
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	106.50	—.—
„ „ „ w 36 l. 5½ pr.	95.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	92.—	—.—
„ „ „ po 5 proct.	98.30	98.80
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	98.30	98.80
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.25	102.50
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 proc.	103.—	103.50
Banku austro-węgiersk. po 5 proc.	104.50	104.70
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	99.50	100.—
„ Zakł. kr. ziemsk. po 5½ proc.	102 —	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	89.50	90.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. sr.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	85.75	86.—
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	105.75	106.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	102.25
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	104.75	105.25
„ „ „ II. emisyi	102.50	103.—
„ „ „ III.	102.	103.—
„ „ „ IV.	—.—	—.—
Kol. Lwow-Czer.-Jass. III emis a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	91.50	92.—
z r. 1867	96.—	96.50
z r. 1868	90.75	91.25
z r. 187[illegible]	89.—	89.50
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 proc. [illegible]	85.50	86 —
6. Losy.		
Inst kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	176.—	176.30
Clarego po 40 zł. m. k.	43.50	43.50
[illegible]	105.75	106.25
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.50	17.—
Losy miasta Krakowa	19.80	20.20
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40.50	41.—
Palffiego po 40 zł. m. k.	41.25	41.75
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	18.—	18.50
Salma po 40 zł. m. k.	51.50	52.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.25	47.50
Pożyczka m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	26.—	27.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	125.75	—.—
„ po 50 zł. w. a	65.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	32.75	3[illegible].—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	42 —	42.50
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117.85	118.05
Paryż za 100 fr.	46.50	46.60

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.54.—	5.55.—
„ pełnej wagi	5.54.—	5.55.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.36.50	9.37.—
Rossyjski imperyał	9.63.—	9.65.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 3 sierpnia 1880

	zł	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	71	75
„ „ „ w srebrze	72	75
Renta w złocie	86	35
Losy pożyczki z roku 1860	130	—
Akcye banku austro-węgierskiego	824	—
„ „ kredytowego	274	10
Londyn	117	90
Srebro	—	—
Napoleondor	9	36½
Dukat cesarski men.	5	54
100 marek niemieckich	57	80

Dziennik Urzędowy.

(5279 3—3) **Konkurs**

L. 13934 na posadę c. k. pocztmistrza w Kołaczycach w starostwie Jasielskiem za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 400 złr. z rocznemi poborami płacy 400 zł. i ryczałtu kancelaryjnego 100 złr.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. krajowej Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 31 lipca 1880.

(5238 3—3) **Konkurs.**

L. 13765. Na posadę c. k. ekspedyenta pocztowego w Warężu w powiecie Sokalskiem za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr. z rocznemi poborami: płacy 200 złr. ryczałtu kancelaryjnego 60 złr. i ryczałtu 550 złr. za utrzymywanie codziennych jazd posłańczych do Sokala i napowrót.

Podania należy wnieść w przeciągu czterych tygodni po c. k. krajowej Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 28 lipca 1880.

(5284 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 1375. Jego Ekscellencya Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego na mocy §. 301 ust. post. kar. dla czwartej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1880 przy c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu na dniu 5 października 1880 o godzinie 9 przed południem rozpoczynającej się, zamianował Prezydenta c. k. sądu obwodowego Dr. Michała Trusza przewodniczącym sądu przysięgłych a jego zastępcami c. k. radców sądów krajowych Huberta Freybergera, Cypryana Leszczyńskiego, Andrzeja Skalę, Emila Leo de Löwenmuth.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Przemyśl dnia 31 lipca 1880.

(5168 1—3) **Edykt.**

L. 3359. W dniach 23 września, 25 października i 22 listopada 1880 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya połowy fizycznie nieodździelnej realności Józefa Chudziakiewicza własnej pod Nr. k. 49/52 w Busku na Lipibokach powiecie Kamioneckim położonej nieintabulowanej, celem zaspokojenia sumy 200 złr. a. w. z pn. na rzecz towarzystwa kredytowego w Busku.

Cena wywołania 590 złr. 50 ct. a. w.

Wadyum 10 prc.

Przy trzecim terminie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Akt opisania, oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć lub w odpisie podnieść w ts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Busk dnia 20 maja 1880.

(5029 1—3) **Edykt.**

L. 1128. C. k. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi egzekucyjną sprzedaż realności pod Nr 95 w Sośnicy położonej, niestanowiącej ciała hipotecznego, Fedka Sanockiego własnej, w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego pto. 200 złr. w dniach 14 września, 12 października i 10 listopada 1880 zawsze o godzinie 10 rano w sądzie.

Cenę wywołania ustanawia się na 350 złr.

Wadyum 35 zł.

Resztę warunków wolno przejrzeć w sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

Radymno 21 czerwca 1880.

(5322 1—3) **Sprostowanie.**

L. 6398. W edykcie z dnia 19 czerwca 1880 l. 4970 umieszczonym w numerach 154, 155 i 156 „Gazety Lwowskiej„ a dotyczącym przymusowej sprzedaży dóbr Toustobaby Scheda III. z Korzową i Zawadówką wydrukowano mylnie drugi termin licytacyjny, który się odbędzie nie 2 lecz 3 września 1880, co się niniejszem prostuje.

Z c. k. sądu obwodowego.

Złoczów dnia 21 lipca 1880.

(5310 1—3) **Edykt.**

L. 8157. Marcin i Franciszka Domańscy z Pobitny ad Rzeszów uznani za marnotrawców; kuratorem ich jest Michał Mruś z Pobitny.

C. k. sąd del. miej. powiatowy.

Rzeszów 17 lipca 1880

(5309 1—3) **Edykt**

L. 6948. W celu wyboru zawiadowcy massy i tegoż zastępcy w sprawie rozbiorowej Chaima Greifa wyznacza się ponowny termin na dzień 9 sierpnia 1880 o godzinie 9 rano w Kołomyi w biurze komisarza konkursowego c. k. sędziego powiatowego Kostkiewicza.

C. k. sąd obwodowy.

Kołomyja 8 lipca 1880.

(5313) **Ogłoszenie**

L. 2381. C. k. Komisya hipoteczna zawiadamia, że arkusze posiadania gminy Bobowy wraz z dotyczącemi aktami do powszechnego przeglądu złożone zostały.

Termin do zarzutów wyznacza się na 7 sierpnia 1880.

Cężkowice 1 sierpnia 1880.

(5314) **Ogłoszenie.**

L. 4593. Dochodzenie miejscowe, celem założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Rybno“ rozpocznę dnia 12 sierpnia 1880.

Interesowani zgłoszą się u mnie na miejscu.

Kuty dnia 30 lipca 1880.

C. k. komisarz hipoteczny
Mandyczewski

(5253 3—3) **Edykt.**

L. 28754. C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia kwoty 2000 złr. w. a. z 6½ odsetkami od dnia 1 sierpnia 1876 bieżącemi kosztów egzekucyjnych 18 złr. 98 ct., 3 zł., 3 złr., 15 zł. 86 ct., 20 zł., 7 zł., 18 zł. 27 ct., 7 zł. 21 ct. i 6 zł. 6 ct. w. a. odbędzie się przymusowa licytacya realności pod l. k. 321 ¾ Wacława i Maryanny Teichmanów własnej na rzecz konwentu OO. Bazylianów we Lwowie a to na jednym terminie w dniu 7go września 1880 o godzinie 10 z rana w gmachu c. k. sądu krajowego we Lwowie.

Cena wywołania wynosi 6000 złr. w. a

Wadyum 600 złr. a. w.

Na tym terminie wspomniona realność i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie jednakże nie niżej kwoty 6000 złr. w. a.

Akt oszacowania, wyciąg tabularny i resztę warunków, można przejrzeć w tut. sądowej registraturze, albo przy licytacyi.

O tem zawiadamiamy wszystkie strony interesowane, i wiadomych wierzycieli do rąk własnych zaś Maryannę Boczkowską z życia i miejsca pobytu niewiadomą, do rąk poprzednio uchwałą z dnia 7 grudnia 1877 l. 62234 ustanowionego kuratora p. adwokata Dr. Semilskiego z substytucyą p. adwokata Dr. Berlinera edyktem, tych wreszcie, którzyby dopiero po dniu 24 września 1877 t. j. po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego prawo hipoteki na powyższej realności nabyli, lub którymby bądź uchwała obecna, bądź którakolwiek z późniejszych w tym przedmiocie wydanych uchwał na leżycie doręczoną nie została, do rąk poprzednio dla nich uchwałą z dnia 7 grudnia 1877 l. 62234 ustanowionego kuratora p. adwokata Dr. Hryszkiewicza z substytucyą p. adwokata Dr. Balko i edyktem.

Lwów dnia 3 lipca 1880.

(5141) **Edykt.**

L. 13439. C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisać w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy Towarzystwie zaliczkowem w Białej, iż na Zgromadzeniu ogólnem dnia 4 kwietnia 1880 odbytem, wybrani zostali: Franciszek Wyspiański jako przewodniczący dyrekcyi, Adolf Schwalbe jako zastępca dyrektorów, Józef Czerniewicz jako dyrektor kontroli, którzy w imieniu towarzystwa następnie podpisywać będą: Franciszek Wyspiański, Adolf Schwalbe, Józef Czerniewicz.

Zarazem poleca się wykreślenie z rejestru tegoż towarzystwa dyrektora Xdza Jakóba Zycha i zastępcy dyrektorów Józefa Czerniewicza.

Kraków dnia 28 maja 1880.

(5122) **Ogłoszenie.**

L. 2567. Sąd obwodowy w Nowym Sączu czyni wiadomo, że firma dla przedsiębiorstwa: „Handel drzewa w Bielance“ i jej podpis: „Józef Falter“ do rejestru handlowego firm pojedynczych w dniu 5 listopada 1879 zostały wpisane.

C. k. Sąd obwodowy

Nowy Sącz dnia 11 lipca 1880.

(5286 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4516. Celem zaspokojenia wierzytelności Róży Ausübel w kwocie 250 zł. z pn. rozpisuje Sąd egzekucyjną sprzedaż realności w Żurawnicy położonej według wyk. hip. 293 Benjamina Russ a względnie jego spadkobiercy Eliasza Russ własnej w dniu 27 sierpnia, w dniu 24 września i w dniu 27 października 1880, zawsze o godzinie 9tej rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na kwotę 617 zł. ustanowiona, zakład wynosi 62 zł. a. w.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Z c. k. m. d. Sądu powiat.

Przemyśl 20 maja 1880.

(5312 1—3) **Edykt.**

L. 3516. C. k. Sąd powiatowy podaje do publicznej wiadomości, że gdy celem zaspokojenia sumy 1000 talarów pruskich Ottonowi Ernstowi od Izraela i Scheindli małż. Schenkerów się należącej rozpisaną ts. rezolucyą z dnia 17 października 1879 l. 5542 egzekucyjna sprzedaż całej realności pod l. 68 dawna 131 nowa w Chrzanowie położonej na terminach dnia 19go grudnia 1879 i 15 stycznia 1880 z powodu braku licytantów uskutecznioną nie została, przeto w myśl tejże rezolucyi z dnia 17 października 1879, l. 5542 w tym samym celu, tudzież na zaspokojenie dalszych kosztów egzekucyjnych obecnie w kwocie 12 złr. 36 ct. w. a. się przyznających rozpisuje się ponowną egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę tejże realności która na jednym terminie t. j. dnia 16 września 1880 o godz. 10tej przed południem w sądzie tutejszym uskutecznioną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2622 zł. 60 ct. a. w. a realność ta także niżej ceny szacunkowej na powyższym terminie sprzedaną być może.

Wadyum wynosi 263 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych oraz wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tutejszosądowej.

Chrzanów dnia 24 lipca 1880.

(5319 1—3) **Edykt.**

L. 227. C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 100 zł. z pn. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod l. 140 w Cieplicach, dłużnika Jana Chlebowicza własnej w trzech terminach a to 19go sierpnia i 16go września 1880 o 10 godzinie rano tylko za cenę szacunkową 200 zł. lub wyżej, zaś na dniu 14 października 1880 i poniżej ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 20 zł.

Bliższe warunki i protokół zastawniczego opisania można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 25 kwietnia 1880.

(5318 1—3) **Edykt.**

L. 2040. C. k. Sąd powiatowy w Pilznie wzywa wszystkich wierzycieli mających jakie pretensye do spadku śp. Włodzimierza Bobrowskiego zmarłego dnia 20 marca 1880 w Parkoszu z zostawieniem ostatniej woli rozporządzenia w którem uniwersalnym spadkobiercą ustanowił P. Mieczysława Bobrowskiego ażeby swoje pretensye do masy tego spadkodawcy na terminie dnia 26 sierpnia 1880 o godzinie 9 rano ustnie lub piśmiennie przed tym terminem zgłosili i takowe wiarogodnemi dokumentami udowodnili, inaczej bowiem utracą prawo zaspokojenia z masy spadkowej, gdyby ta przez zaspokojenie zgłoszonych pretensyj wyczerpana została ich pretensya prawem zastawu zabezpieczoną nie była.

Pilzno 16 czerwca 1880.

(5175 1—3) **Edykt.**

L. 3448. C. k. Sąd powiatowy w Czortkowie rozpisuje celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 287 zł. 76 ct a. w. z p. publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. k. 542 w Wygnance położonej, Dominika i Julianny Szykulskich własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, wyznaczając w tym celu terminy na dzień 14 września, 12 października i 2 listopada 1880, zawsze o 10 przed południem z tem, że realność ta dopiero przy trzecim terminie niżej ceny szacunkowej 600 zł. a. w. sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 60 zł. a. w.

Akt zastawnego opisania przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem adwokata krajowego Dra Czaczkowskiego.

Czortków 8 czerwca 1880.

(5169 1—3) **Edykt.**

L. 3547. W dniach 13go września, 13 października i 12 listopada 1880 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności Jacka Prokudy własnej pod l. k. 82 w Poburzanach powiecie Kamioneckim położonej nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 70 zł. a. w. z pn. na rzecz Feiwla Leiby Karawana.

Cena wywołania 210 zł. a. w.

Wadyum 10 prc.

Przy trzecim terminie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Akt opisania, oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć lub w odpisie podnieść w ts. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Busk dnia 26 maja 1880.

(5320 1—3) **Edykt.**

L. 2420. Wojniłowski sąd powiatowy przedsięweźmie w sprawie Ewy Pawluk przeciw Janowi Myśków o 223 zł. a. w. z pn. dnia 25 sierpnia, 15 września i 13 października 1880 każdym razem o godzinie 9 rano egzekucyjną sprzedaż części niemającej ciała tabularnego realności pod l. kon. 33 red, 23 w Siwce Wojniwskiej Jana Myśków w zabudowaniu sądowem.

Cena wywołania 1690 zł. w. a.

Zakład 10%

Akt ocenienia i warunki licytacyjne do przejrzenia w aktach.

Wojniłów 28 lipca 1880.

(5311 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3736. W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 16 sierpnia i w dniu 16 września 1880 o godzinie 10 przed południem, celem zaspokojenia wierzytelności Julii Schubertowej w ilości 2000 zł. w. a. przymusowa sprzedaż realności pod l. 326 w Lipniku w powiecie Bialskim położonej wedle ks. gł. gm. Lipnika l. w. 326 do Joanny Thenowej należącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 2247 zł. 28 ct., poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 230 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można, przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych, którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nie otrzymali ustanowiony adwokat tutejszy Dr. Jan Rozner.

C. k. sąd powiatowy.

W Białej 14 czerwca 1880.

(5308 1—3) **Edykt.**

L. 5940. C. k. sąd obwodowy w Kołomy niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 Nr. 1 dz. u. p. p. z r. 1869 obowiązuje; położonego nieruchomego majątku Chaima Greifa, i że do kierowania tym konkursem ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. sędzia powiatu Wacław Kostkiewicz z Kołomyi, zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy adw. Dr. Freudenberg w Kołomyi.

Wzywa zatem się wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszelkie swe, z którego bądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych temże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 13 sierpnia 1880 o godzinie 9 przed południem, do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali. Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli ustanawia się termin na dzień 28 czerwca 1880 o godzinie 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo, kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej Gazety Lwowskiej ogłaszane.

Uchwalono w radzie c. k. sądu obwodowego.

Kołomyja dnia 9 czerwca 1880.

(5131 1—3) **Edykt.**

L. 30653. Lwowski c. k. sąd krajowy oznajmia, że celem ściągnięcia przez niemiecki akcyjny bank hipoteczny w Sachsen Meinigen przeciw p. Leokadyi Sametkowskiej wywalczonych sum 1925 tal. p. k. w efektywnej monecie brzęczącej i 54450 tal. p. w tej samej monecie z pn. egzekucyjna relicytacya w drodze publicznej licytacyi realności pod l 56 n. 45 st. rynek położonej dnia 11 października 1880 o godzinie 9 przed południem w sądzie się odbędzie, i że wspomniana realność na tym terminie także poniżej ceny szacunkowej 86404 zł. sprzedaną będzie.

Dokumenta oszacowania i warunki licytacyjne można w tusądowej registraturze przejrzeć, lub w odpisach podnieść.

O tej licytacyi uwiadamia się tych wierzycieli hipotecznych, którzy po 9 marca 1876 jako dniu wystawienia odnośnego ekstraktu tabularnego do tabuli miejskiej weszli, lub którymby uchwała licytacyjna z jakichkolwiekbądź powodów doręczoną być nie mogła przez ustanowionego dla nich kuratora w osobie adwokata Dr. Szwedzickiego, z zastępstwem adwokata Dr. Popławskiego.

Lwów dnia 3 lipca 1880.

(5203 1—3) **Edykt.**

L. 26396. C. k. sąd krajowy we Lwowie z powodu wniesionej dnia 8 czerwca 1880 L. 26396 prośby Feigi Türk o wykreślenie w stanie biernym realności Nr. 123²/₄ zanotowanych odmownych uchwał a to: Dom 82 pag. 4 n. 30 on. do l. 20252/851 na prośbę Breindli Türk Dom. 82 pag. 7 n. 34 i 35 m., do l. 13406 i 24232/853 na prośbę Gersona Silbersteina Dom 82 pag. 8 n. 40 on. do l. 54736/867 na prośbę Izraela Hollinera, Krusli Holliner, tudzież o wykreślenie adnotacyi Dom 216 pag. 353 n. 31 haer wniesionego do l. 25975/869 pozwu Jośla Krebs o uznanie go za właściciela 15/100 lub 3/20 części realności Nr. 123²/₄ i odnoszącej się do tej adnotacyi odmownej uchwały do l. 25975/69 Dom 216 pag. 352 n. 30 haer. uwidocznionej, ustanawia dla nieobecnych Gersona Silbersteina, Izraela Hollinera, Krusli Holliner i Jośla Krebs, kuratora adw. Dr. Raresa a jego zastępcą adw. Dr. Standa.

Lwów dnia 3 lipca 1880.

(5117 1—3) **Edykt.**

L. 2854. Sąd obwodowy w Nowym Sączu w sprawie galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie przeciw Anastazyi Dąmbskiej celem zaspokojenia sum 2903 złr. 67 kr. i 9868 złr. 90 kr. w. a. z przynależytościami rozpisuje do przedsięwzięcia licytacyjnej sprzedaży dóbr Bystra z przyległościami w powiecie Gorlickim położonych trzeci termin na dzień 10 września 1880 o godzinie 10 z rana w gmachu sądowym odbyć się mający, na którym pomienione dobra niżej jak za 20.000 złr. sprzedane nie zostaną.

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 34784 zł.

Wadyum zaś 3478 zł. 40 ct.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny mogą być w tutejszosądowej registraturze przejrzane.

O tem zawiadamia się Floryana Helcla, Karola Hempla z miejsca pobytu niewiadomych, tudzież wierzycieli, którymby niniejsza uchwała i dalsze doręczone być nie mogły, lub którzyby z pretensyami swemi na hipotekę dóbr Bystra po dniu 26 maja 1879 weszli do rąk kuratora adwokata Dr. Olszewskiego.

C. k. sąd obwodowy.

Nowy Sącz dnia 26 czerwca 1880.

(5118 1—3) **Edykt.**

L 5317. C. k. sąd powiatowy w Bolechowie oznajmia, że dnia 30 kwietnia 1880 zmarł w Wołoskiej wsi Edward Wenger bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy tutejszemu sądowi niewiadomo, czyli i jakim osobom do pozostałości prawo przysłuża a zatem wzywa się uprawnionych, ażeby w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego prawa swoje wykazali, i deklaracye do spadku wnieśli gdyż w przeciwnym razie pozostałość, dla której Kajetana Winogrodzkiego kuratorem się ustanawia, tylko tym, którzy się do niej zgłoszą przyznaną, lub gdyby się nikt nie zgłosił takowa przez państwo ściągniętą zostanie.

Bolechów dnia 13 lipca 1880.

(5305 1—3) **Edykt.**

L 4387. W dniach 1 października, 2 listopada, 1 grudnia 1880 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności Wiktora Grzeszczuka własnej pod Nr. k. 51 i 109 w Sobaszkach powiecie Kamioneckim położonej nieintabulowanej, celem zaspokojenia sumy 14 złr. 74 ct. a. w. z pn. na rzecz Hersza Bochnera.

Cena wywołania 150 złr. w. a.

Wadyum 10 prc.

Przy trzecim terminie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Akt opisania, oszacowania i reszta warunków licytacyjnych można przejrzeć lub w odpisie podnieść w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Busk dnia 18 lipca 1880.

(5317 1—3) **Obwieszczenie.**

L 59. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 10 września, 11 października i 10 listopada 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 2 w Koniuchach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Jana Krupskiego vel Mazurkiewicza własnej, celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 150 złr.

Cena wywołania 800 złr.

Zakład 80 złr.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za, lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice dnia 24 marca 1880.

(5208 1—3) **Edykt.**

L. 28135. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Józef Reh przeciw Filipowi Matesowi w sprawie o 255 złr. prosił o zezwolenie na sekwestracyę realności pod Nr. 71 w Teodorshofie położonej, i tej prośbie uchwałą z 12 lipca 1879 l. 32024 zadosyć uczyniono; ponieważ miejsce pobytu Filipa Mates nie jest wiadome a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na Filipa Matesa koszt i szkodę, tutejszego adwokata Dr. Dziubińskiego ze substytucyą adw. Dra Tilla kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej, przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 10 lipca 1880.

(5294 1—3) **Edykt.**

L. 7307. Kasyana Prokopczuka ze Spasowa uznano za marnotrawcę kuratorem dlań ustanowiono Sydora Lasyka, że Spasowa. Z c. k. sądu powiatowtgo.

Sokal dnia 5 lipca 1880.

(5297 1—3) **Edikt.**

Zl. 24507. Vom k. k. Landesgerichte in Lemberg wird hiemit bekannt gemacht, daß zur Hereinbringung der Forderung des Moses Jonas pr. 500 fl. ö. W. s. N. G. nach Abschlag der geleisteten Theil, zahlung pr. 450 fl. auf Gefahr und Kosten des vertragsbrüchigen Erstehers Michael Fechter die Relizitation der dem Josef Szydlowski gehörigen Realität sub Nr. 581 ³/₄ in Lemberg zu Gunsten des Moses Jonas unter nachstehenden Bedingungen ausgeschrieben wird.

1. Zur Vornahme dieser Feilbiethung wird ein einziger Termin auf den 27 October 1888 um 10 Uhr früh hiergerichts mit dem bestimmt, daß an diesem Termine die frägliche Realität auch unter dem Schätzungswerthe, um was immer für einen Preis an den Meistbiethenden veräußert werden wird.

2. Zum Ausrufspreise wird der gerichtlicher mittelte Schätzungswerth der fräglichen Realität mit 1257 fl. 50 kr angenommen.

3. Jeder Kauflustige ist verpflichtet den 5 Theil des Schätzungswerthes d. i. 252 fl. ö. W. als Vadium entweder im Baaren, oder in galizischen Spaarkassabücheln zu Händen der Lizitationskomission zu erlegen, welches Vadium dem Meistbiether in den Kaufpreis eingerechnet, den übrigen Kauflustigen aber nach beendigten Lizitation zurückgestellt werden wird.

Den Kauflustigen steht frei, die übrigen Lizitationsbedingnisse, so wie auch den Schatzungsakt und Tabularextrakt in der Registratur einzusehen

Wovon sämmtliche Hypothekargläubiger und alle diejenigen, welche nach dem 2 Mai 1880 als dem Tage der Ausfertigung des Grundbuchsauszuges an die Gewähr der Realität sub Nr. 561 ³/₄ in Lemberg gelangen sollten, oder denen der Lizitationsbescheid, oder die späteren Bescheide in dieser Angelegenheit aus was immer für einem Grunde nicht zugestellt werden könnten zu Händen des Kurators Adwokaten Dr. Sterski verständigt werden

Lemberg am 24 Juli 1880.

(5274 1—3) **Edikt.**

Zl. 2381. Vom k. k. Bezirksgerichte in Winniki wird hiemit bekannt gegeben, daß zur Hereinbringung der aus dem Schuldscheine dtto Lemberg 6 September 869 herrührenden, durch Alexander Schekerkay als Cessionär der Emilie Fischer gegen Christine Schekerkay ersiegten Erbtheilsforderung von 400 fl. ö. W. s. N. G. die exekutive Feilbietung der, ehemals der Christine Schekerkay und gegenwärtig laut Ingr. Tom. IX pag. 151 n. 63 dem Friedrich Wolf eigenthümlich gehörigen in Weinbergen sub Nr. 45 gelegenen Realität am 20 September, am 20 October und am 24 November 1880 jedesmal um 10 Uhr Vormittags im Amtslocale des hiesigen Gerichtes vorgenommen werden wird.

Der Ausrufspreis ist der Schätzungwerth der besagten Realität und beträgt 3700 fl. 50 kr. hievon das Vadium 10%.

Die übrigen Feilbiethungsbedinguisse, so wie der Grundbuchsauszug und das Schätzungsprotokoll können in der h. g. Registratur eingesehen werden

Hievon werden sämmtliche Hipothekargläubiger, so wie diejenigen, welche nach dem 23 Februar 1880 an die Gewähr der genannten Realität gelangen sollten, oder dennen der Lizitationsbescheid oder sonstige spätere Bescheide dieser Angelegenheit aus was immer für Gründen nicht zugestellt werden könnten zu Händen des in Person des Landesadvokaten Dr. Josef Czeszer in Lemberg bestellten Curators verständigt.

K. k. Bezirksgericht.

Winniki am 10 Juni 1880.

(5033 2—3) **Edykt.**

1130. C. k. Sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w sprawie Dyrekcyi Zakładu kred. włość. we Lwowie przeciw Janowi i Michałowi Wytrychowskim pto 173 zł. 46 t. a. w. z pn. w dniach 16 września 13 października i 17 listopada 1880 zawsze o 10 godzinie rano egzekucyjną licytacyę gospodarstwa pod l. 24 24 w Grabowcu położonego niestanowiącego hipoteki dłużnika własnego.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków wolno w sądzie przejrzeć.

Radymno dnia 21 czerwca 1880.

(5163 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 13117. C. k. sąd krajowy w Krakowie wzywa każdego, który się znajduje w posiadaniu losu pożyczki premiowej miasta Krakowa Nr. 6150 na 20 złr. w. a. opiewającego, aby o tem w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni, licząc, od dnia płatności losu c. k. sąd tutejszy zawiadomił gdyż w razie przeciwnym powyższy los za nieistniejący uznany będzie.

Kraków dnia 18 czerwca 1880.

(5291 2—3) **Edykt.**

L. 6940. C. k. Sąd powiatowy w sprawie Samuela Hutlera przeciw Hnatowi Kicełuk pto 100 złr. w. a sprzedaje na dniu 16go sierpnia, 16 września i 27 października 1880 realność pod l. k. 106 w Luczy położonej, na 140 zł oszacowanej pod warunkami w aktach sądowych się znajdującemi.

Peczeniżyn 18 marca 1880.

(5271 2—3) **Edykt.**

L. 1938. C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, że na zaspokojenie pretensyi Dyrekcyi Zakładu kred. włość. we Lwowie przeciw Wasylowi Semec pto 100 zł. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 24 sierpnia, 24 września i 24 października 1880, każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 84 rep. 81 w Wołczem położonej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Z c. k. Sądu powiatowego

Turka dnia 12 kwietnia 1880.

(5272 2—3) **Edykt.**

L. 2214. C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi Dyrekcyi zakładu kredyt. włość. we Lwowie przeciw spadkobiercom po śp. Michale Matyczowskim, Mykiecie, Teresie i Kasi Matyczowskim z miejsca pobytu niewiadomym, przez kuratora Iwana Syhlanika pto 150 zł. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 24 sierpnia, 24 września i 24 października 1880 o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 19 rep. 31 w Dniestrzyku dubowym położonej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

O tem zawiadamia się nieobecnych powanych z tem, iż im wolno jest innego zastępcę sobie wybrać i o tem tutejszy sąd zawiadomić, gdyż inaczej złe skutki z tąd wyniknąć mogące, sami sobie przypiszą.

Turka dnia 12 kwietnia 1880.

(5285 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5036. Celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 230 zł. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 16 na Przekopaniu w Przemyślu położonej, dłużnika Piotra Pasztetnika własnej w dniu 27 sierpnia, w dniu 24 września i w dniu 27 października 1880 zawsze o godzinie 10 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 315 zł. wyprowadzona, zakład wynosi 50 zł. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze, zaś wykaz hipoteczny w tusądowym urzędzie hipotecznym.

O czem się interesowanych, zaś możliwych niewiadomych wierzycieli na ręce kuratora adw. Dra Łużeckiego zawiadamia.

C. k. miej. del. Sąd powiatowy

Przemyśl 7 czerwca 1880.

(5027 2—3) **Edykt.** L. 1126.

C. k. Sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w sprawie Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Jurkowi i Annie Łopuszańskim pto 150 zł. i 118 zł. 25 ct. a. w. z pn. w dniach 22 września, 26 października i 24 listopada 1880 zawsze o 10 godz. rano egzekucyjną licytacyę gospodarstwa pod l 233 w Sośnicy położonego, niestanowiącego hipoteki dłużnika własnego.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Resztę warunków wolno w sądzie przejrzeć.

Radymno dnia 20 czerwca 1880.

(5028 2—3) **Edykt.**

L. 1127. C. k. Sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w sprawie Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Wasylowi Pukiełka pto 178 zł. 33 ct. a. w. z pn. w dniach 14go września 12 października i 10 listopada 1880, zawsze o 10 godzinie rano egzekucyjną licytacyę gospodarstwa pod l. 48 w Sośnicy położonego nie stanowiącego hipoteki dłużnika własnego.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków wolno w sądzie przejrzeć.

Radymno dnia 21 czerwca 1880.

(5288 2—3) **Edykt.**

L. 72. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 24 sierpnia, 24 września i 26 października 1880 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod Nr. k. 40 w Dembnie położonej, na 665 złr. w. a. oszacowanej.

Zakład wynosi 66 zł. w. a.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Z c. k. sądu powiatowego.

Leżajsk dnia 30 kwietnia 1880.

(4992 2—3) **Edykt.**

L. 23181. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem podaje do powszechnej wiadomości, iż w sprawie spadkobierców Jakóba Hechta jako to: Eliasza, Mojżesza i Dobrisch Horowitzów przeciw Janowi Papee pto. 1000 złr. a. w. z pn. celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 1000 złr. a. w. z odsetkami po 2 od sta miesięcznie od 1 marca 1875 bieżącemi i kosztami egzekucyi w kwocie 10 zł. 23 ct. a. w. uchwałą tut. sądu z dnia 10 marca 1877 Nr. 12595 przyznanemi, tudzież kosztów obecnie przyznanemi w umiarkowanej ilości 53 zł. 67 ct. w. a. na rzecz spadkobierców Jakóba Hechta jako to: Eliasza, Mojżesza i Dobrisch Horowitzów po przeprowadzeniu dwu pierwszych stopni egzekucyi egzekucyjną sprzedaż realności pod l. $84\frac{4}{4}$ we Lwowie położonej, dłużnika Jana Papee własnej a pretensyi tychże spadkobierców Jakóba Hechta w kwocie 1000 złr. a. w. z pn. za hipotekę służącej, pod następującemi warunkami licytacyjnemi:

1) Licytacya ta odbędzie się w lwowskim c. k. sądzie krajowym w 3 terminach tj. dnia 23go września 1880, dnia 28go października 1880 i dnia 25 listopada 1880 zawsze o godzinie 10 przed południem.

2) Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tejża realności to jest kwota 10779 złr. 59 ct. w. a., niżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

3) Chęć kupienia mający ma przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 10 % od ceny szacunkowej, to jest kwotę 1078 zł. a. w. w gotówce, w książeczkach gali. kasy oszczędności, lub też w papierach publicznych z kuponami jeszcze niepłatnemi, wedle kursu w ostatnim przed licytacyą wydanym numerze urzędowej „Gazety Lwowskiej", licząc i tylko wadyum najwięcej ofiarującego będzie zatrzymanem i w cenę kupna wliczonem, zaś wadya innych licytantów, tymże po odbytej licytacyi zwrócone zostaną.

Resztę warunków licytacyjnych, ekstrakt tabularny i akt oszacowania realności wolno chęć kupienia mającym przejrzeć w registraturze sądu tutejszego.

O tem zawiadamiamy strony spór wiodące jako to: spadkobierców Jakóba Hechta a mianowicie: Eliasza, Mojżesza i Dobrisch Horowitzów tudzież Jana Papee, jako też następujących wierzycieli hipotecznych a to: fundusz indemnizacyjny na ręce c. k. Prokuratoryi Skarbu, fundusz religijny na ręce c. k. Prokuratoryi Skarbu, niewiadomych z życia i miejsca pobytu Antoniego Langera, Wincentego Białoskórskiego, Antoniego Zielkiewicza, Józefa Kuczyńskiego, Józefa Zaborowskiego, Maryannę Jorczyńską czyli Torczyńską, Ludwika Domażyrskiego, Wiktora Rozwadowskiego, Hermana Berko, Zygmunta Hermanna, Edwarda Kopeckiego, Mikołaja Lipińskiego, dom handlowy Hausner & Violand, Simona Sochackiego, Franciszka Fritza, Lieba Fegera, Jana Lubina, Różę i Eugenię Krzyżanowskich i Karola Titza jako poprzedniego właściciela sprzedać się mającej realności, wszystkich przez edykta i równocześnie ustanowionego kuratora w osobie adwokata Dr. Goreckiego z substytucyą adwokata Dr. Rogalskiego dalej galic. kasę oszczędności we Lwowie, Michała Tustanowskiego, Chanę Mundową, Pinie Loscha, Witta Bernsteina, Kaliksta Krzyżanowskiego, pierwsze ogólne stowarzyszenie urzędników austryacko-węgierskiego Państwa na ręce Dyrektora tegoż stowarzyszenia we Lwowie, Izaaka Hildesa, Wysoki Skarb podatkowy na ręce c. k. Prokuratoryi Skarbu we Lwowie, Jana Chilińskiego, Józefa Barucha Buchstaba, wreszcie tych którzyby w ogóle jakie prawo do ciężącej jak n. 75 on. resztującej ceny kupna mieć mogli i wszystkich tych którzyby po dniu wydania wyciągu tabularnego sprzedać się mającej realności tj. po dniu 6 kwietnia 1880 prawo rzeczowe na sprzedać się mającej realności uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna i następne uchwały z jakiejkolwiek bądź przyczyny wcale nie lub w należytym czasie doręczoną być nie mogła również przez wyżwspomnionego kuratora adw. Dr. Goreckiego i edykta z tem dołożeniem zawiadamiamy, że stosownie do dekr. nadw. z 16go czerwca 1847 Nr. 20313 i cyrk. gub. z 3go lipca 1847 Nr. 41978 dalsze zawiadomienie tych wierzycieli nastąpi.

Lwów dnia 12 czerwca 1880.

(5185 2—3) **Edykt.**

L. 22732. C. k. sąd krajowy Lwowski rozpsuje niniejszem w sprawie egzekucyjnej Józefa Standa przeciw Janowi i Ludwice Jarosiewiczom o 2000 złr. z pn., celem zaspokojenia sumy dłużnej 2000 złr. a. w. z odsetkami zwłoki 12 prc. od dnia 11 stycznia 1878 bieżącemi, kosztami 11 złr. 62 ct. a. w. już przyznanemi i obecnymi w kwocie 21 zł. 42 ct. a. w. na podstawie warunków ułatwiających do protokołu z dnia 18 maja 1880 do l. 22732 przedstawionych, egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. $126\frac{4}{4}$ we Lwowie położonej, wedle Dom. 129 p. 58 n. 17 haer. Jana i Ludwika Jarosiewiczów własnej pod następującemi warunkami;

Sprzedaż ta odbędzie się w jednym tylko terminie tj. dnia 15 października 1880 o godzinie 11 rano w sali rozpraw ustnych tut. sądu, a to nawet niżej ceny wywołania 3795 złr. 65 ct. a. w. za jakąkolwiek bądź cenę.

Wadyum wynosi 380 złr. a. w.

Bliższe warunki przejrzeć można w ts. registraturze.

O czem się obie strony i wierzycieli hipotecznych, zaś tych, którzyby po dniu 7 lutego 1879 do tabuli weszli, lub którymby ta uchwała lub późniejsze doręczone być nie mogły, do rąk kuratora adw. Dr. Jamińskiego zawiadamia.

Lwów 10 lipca 1880.

(5275 2—3) **Edykt.**

L. 2395. C. k. sąd powiatowy w Wojniłowie ustanawia w sprawie egzekucyjnej upr. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Iwanowi Hanycz i nieletniej Anny Hanycz o 76 złr. 4 ct. a. w. nieznanego z miejsca pobytu Iwana Hanycza, że ustanowił dla niego kuratorem Bazylego Hermanowskiego z Wojniłowa i temuż uchwałę licytacyi realności pod l. kons. 283 rep. 66 w Wojniłowie w terminach 14 lipca, 11 sierpnia i 15 września 1880 dozwalającą doręczył, polecając mu oraz, by do przypisu §. 512 spr. a/w. się zastosował.

Wojniłów 25 lipca 1880.

(5262 2—3) **Edykt.**

L. 6093. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 100 zł. w. a. z pn. na rzecz Jana Łotockiego odbędzie się dnia 17 czerwca, 15 lipca i 19 sierpnia 1880 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Jerzego i Anastazyi Szyrskich czyli Szczyrskich pod l. sp. 463 w Tarnopolu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie, 1140 zł. 35 ct. w. a.

Wadyum 114 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 26 kwietnia 1880 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanowiono kuratorem ad actum p. adwokata dr. Łuczakowskiego, a zastępcą tegoż p adw. Dr. Horowitza.

Tarnopol dnia 26 kwietnia 1880.

(5268 2—3) **Edykt.**

L. 4804. C. k. sąd powiatowy w Nowymtargu zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Adolfa Lilienthala w kwocie 33 zł. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę gospodarstwa gruntowego pod l. 67. w Chabowce położonego, ciała tabularnego niestanowiącego, składającego się z budynków i gruntu, $\frac{1}{2}$ zagrody, 5 morgów 748 kw. sąż. obejmującego Jędrzeja Werwy własnego a to w dniach 2 sierpnia, 12 września i 11 października 1880, każdym razem o godzinie 10 z rana w gmachu sądowym.

Cena wywołania wynosi 620 zł. w. a.

Warunki licytacyjne, oraz akt zajęcia i oszacowania są wyłożone do przejrzenia w ts. registraturze.

Nowytarg dnia 27 czerwca 1880.

(5270 2—3) **Edykt.**

L. 1937. C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi dyrekcyi zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Hnatowi i Olesi Roman pto. 100 zł w. a z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 24 sierpnia, 24 września i 24 października 1880 każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod c. n. 17 rep. 17 w Wołczem położonej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim terminie także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego.

Turka dnia 12 kwietnia 1880.

(5289 2—3) L. 924.

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Wojciecha Klisia w ilości 1 zł. z pn. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie realność gruntowa Nr. 265 w Kamesznicy do dłużnika Jana Klisia, należąca, w trzech terminach 24 sierpnia, 23 września i 28 października 1880 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania wynosi 150 zł. a wadyum 15 zł.

Milówka 5 maja 1880.

(5293 2—3) **Edykt.**

L. 3476. W dniach 26 sierpnia, 23 września i 21 października 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż idealnej połowy realności pod l. k. 2 w Radomyślu położonej, Józefa Szlajbra własnej, a to na zaspokojenie wierzytelności Franciszka Gardulskiego w kwocie 157 zł.

Cena szacunkowa całej realności wynosi 350 zł

Wadyum 35 zł.

Protokół zastawniczego opisania, oszacowania tudzież bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl 16 czerwca 1880.

(5290 2—3) **Edykt.**

L. 6271. W celu zaspokojenia pretensyi Getzla Heitlera w kwocie 93 zł. w. a. odbędzie się w sądzie tutejszym na dniu 16 sierpnia, 16 września i 26 października 1880 o godzinie 9 rano publiczna sprzedaż realności Nr. c. 224 w Luczy położonej Dmytra Fedonyn własnej nieintabulowanej.

Peczeniżyn 26 grudnia 1879.

(5010 2—3) **Edykt.**

L 10067. C. k. sąd obwodowy dla spraw wekslowych w Samborze wzywa posiadacza zgubionego wekslu dtto. Staremiasto 14 listopada 1875 na 70 złr. a. w. przez Antoniego dachlę i Jana Staneckiego zaakceptowanego, płatnego w Staremmieście za miesiąc od daty aby takowego tutejszemu sądowi do dni 45 licząc od ogłoszenia edyktu przedłożył, gdyż w przeciwnym razie po upływie tegoż terminu rzeczony weksel jako nieważnym zostanie.

Sambor 7 lipca 1880.

(5292 2—3) **Edykt.**

L. 3346 W dniach 26 sierpnia, 23 września i 21 października 1880 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 19 i 20 w Radomyślu od Franciszka i Eleonory Wiejaków należących, celem zaspokojenia wierzytelności Izaka Stieglitza w kwocie 300 zł.

Cena szacunkowa realności pod l. k. 19 wynosi 290 zł.

Wadyum 29 zł.; cena szacunkowa zaś realności pod l. k. 20 wynosi 2190, wadyum 219 zł. Protokół zastawniczego opisania, oszacowania, tudzież bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl dnia 17 czerwca 1880.

(5258 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3484. C. k. sąd obwodowy znosi konkurs na majątek Rubina Butterklee z Tarnopola 2 stycznia 1880 L. 31 otworzony.

Tarnopol dnia 8 marca 1880.

(4708 3—3) **Edykt.**

L. 30287. Stosownie do dekretu nadw. z 1 maja 1837 l. 199 i 6 stycznia 1842 l. 587 wzywa c. k. sąd krajowy niewiadomych właścicieli dokumentów w przyległym spisie*) poszczególnionych przeszło lat 30 w depozycie sądu przechowanych aby w przeciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu podania o wydanie tych dokumentów, wykazując prawa swe do takowych do sądu tutejszego tem pewniej wnieśli, ileże po upływie terminu, edyktem tym oznaczonego wykazane dokumenta z depozytu wyjęte i oddane będą registraturze sądowej, celem dalszego onych przechowania bez wszelkiej odpowiedzialności skarbu państwowego.

Szczegółowy spis dokumentów przejrzany być może w registraturze sądu krajowego.

C k. sąd krajowy

Lwów dnia 3 lipca 1880.

---

*) Powyżej powołany spis dokumentów zamieszczony jest w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej" z dnia 2 sierpnia 1880 Nr. 175.

(5031 3—3) **Edykt.**

L. 1121. C. k. Sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w sprawie Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Jakóbowi Broda pto 109 zł. 54 ct. a. w. z pn. w dniach 31 sierpnia, 5 października i 3 listopada 1880, zawsze o 10 godzinie rano egzekucyjną licytacyę gospodarstwa pod liczbą 3 w Żabłotcach położonego niestanowiącego hipoteki dłużnika własnego.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków wolno w sądzie przejrzeć.

Radymno dnia 19 czerwca 1880.

(5032 3—3) **Edykt.**

L. 1122. C. k. Sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w sprawie Dyrekcyi Zakładu kredyt. włość. we Lwowie przeciw Michałowi Hładyło pto 200 zł. a. w. z pn. w dniach 1 września, 6 października i 9 listopada 1880 zawsze o 10 godzinie rano egzekucyjną licytacyę gospodarstwa pod l. 31 w Grabowcu położonego niestanowiącego hipoteki dłużnika własnego.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków wolno w sądzie przejrzeć.

Radymno dnia 19 czerwca 1880.

(5216 3—3) **Edykt.**

L. 6504. C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy jako też na wszystek nieruchomy a w krajach, w których obowiązuje ordynacya konkursowa z dnia 25go grudnia 1868 Nr. 1 D. p. p. położony majątek Józefa Preysa, A. Dawida Preysa i Herscha Preysa dzierżawców dóbr Harbuzowa i Manajowa, pierwszych dwóch w Olejowie a trzeciego w Harbuzowie zamieszkałych.

Kierownictwo tego konkursu porucza się c. k. sędziemu powiatowemu panu Zacharyaszowi Czuczawie w Zborowie jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adwokata Dra Ludwika Heynego w Złoczowie, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi poczynili swe wnioski co do zatwiedzenia tegoż lub ustanowienia innego zawiadowcy masy, i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 2 sierpnia 1880 godzinę 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Zborowie odbyć się mający.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej massy rozbiorowej ma takową zgłosić w tym sądzie obwodowym lub c. k. sądzie powiatowym w Zborowie, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 24 września 1880 i podać ją na terminie na dzień 8go października 1880, godzinę 10 przedpołudniem w c. k. sądzie powiatowym w Zborowie wyznaczonym do uznania płynności i do oznaczenia prawa pierwszeństwa chociażby o nią, spór był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysługa prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w Gazecie lwowskiej.

Złoczów dnia 23 lipca 1880.

(5217 3—3) **Edykt.**

L. 15202. C. k. Sąd powiatowy deleg. miejski cywilny w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 150 zł. względnie 113 zł. 98 ct. odbędzie się na rzecz Dyrekcyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w tut. sąddzie w 3 terminach tj w dniu 26 sierpnia, 23 września i 4 listopada 1880, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 19 w Dziekanowicach w powiecie Krakowskiem położonej Salomei Kuligowej własnej.

Cena wywołania wynosi 500 zł.

Wadyum 10 prc.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tut. registraturze.

Kraków 11 czerwca 1880.

(5215 3—3) **Edykt.**

L. 1662. Teofila Wąsikiewicz z Rzeszowa uznaną zostajc za obłąkaną zostaje za obłąkaną i ustanawia się jej za kuratora męża Aleksandra Wąsikiewicza z Rzeszowa.

C. k. Sąd obwodowy

Rzeszów 18 marca 1880.

(5224 3—3) **Edykt.**

L. 6949. C. k. sąd powiatowy w Kutach ogłasza niniejszem, że w dniach 26 sierpnia, 28 września i 28 października 1880 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności w Rostokach pod l. k. 112 i 115 położonych, ciała tabularnego niestanowiących do Zofii Łukań należących na zaspokojenie pretensyi Freidy Kamil w kwotach 26 zł. w. a., 11 zł. 10 zł. 80 ct. i 16 zł. w. a. z pn. a to przy pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacukową, a to realność pod l. k. 112 za cenę 200 zł. w. a. a realność pod l. k. 115 ca cenę 150 zł. w. a., zaś przy trzecim terminie i niżej tejże za jakąbądź cenę.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Wrazie gdyby się jeden i ten sam kupiec na obie realności nie znalazł, będą takowe i osobno sprzedane.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, tudzież dalsze warunki licytacyjne można wejrzeć w tus. registraturze.

Kuty dnia 11 marca 1880.

(5210 3—3) **Edykt.**

L. 10172. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że Józef Kurz wniósł zgłoszenie w celu sprostowania nowo założonego wykazu hipotecznego dla majętności tabularnej Józefówka przez odpisanie parcel. gr. 219, 220, 222, 223, 224, 225, 226, 227, 232, 233, 234, 235 i 236 z karty stanu majątkowego, wskutek którego do przesłuchania interesowanych termin na dzień 6 sierpnia 1880 o godzinie 10 przed południem naznaczono.

Gdy pobyt wierzyciela hipotecznego Józefa Pluty wiadomy nie jest, ustanowiono dla obrony praw tegoż w tej sprawie kuratorem adw. Dr. Bronisława Gałeckiego.

Tarnów dnia 22 lipca 1880.

(5211 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 1551. C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia nieznanych właścicieli następujących rzeczy w drodze postępowania karnego w sądzie złożonych, jako to:

Jednej spodnicy różowej, jednej koszuli dziecinnej, 4 świdrów, 2 dłut, pary butów i pary chodaków, jednego pistoletu dwururkowego, jednej kłódki żelaznej, 1 noża kuchennego, 1 klucza i 1 witrycha, 1 nożyka, paczki sierści i nożyc, 1 flaszki graniastej, 1 kurtki sukiennej, 3 witrychów drewnianych, 1 łokcia, 1 szydła, 1 skałki, 1 nożyka i 1 paczki tytoniu, 1 dłuta, 3 witrychów, 1 klucza wielkiego i 3 mniejszych, 1 guni, 1 pary chodaków, 2 kluczyków, 1 drewnianego ciężadła do pługa, 1 pary pończoch, 3 sznurków paciorek, 1 klamerki, 1 laski ze sztyletem, 6 sznurków białych korali, 1 kapelusza czarnego, 1 płótnianki konopnej, 1 płótnianki konopnej i gaci zgrzebnych, 1 haczka kuchennego, 1 łancucha żelaznego, 1 pary skarpetek, 1 woreczka i 1 chusteczki, 5 par butów, 1 młota żelaznego, 1 łopaty żeleznej, 1 młotka mularskiego i 1 winkla żelaznego, 1 woreczka z drobnem żelaziwem, że takowe na dniu 6 lipca 1880 przez dubliczną licytacyę sprzedane zostały i uzyskaną z tej sprzedaży cene 10 zł. 15 ct. do c. k. urzędu poborowego w Lisku na rzecz skarbu złożono, dalej że w myśl §. 379 p. k. właścicielom przez przeciąg 30 lat, licząc od trzeciego umieszczenia tego ogłoszesznia w Gazecie Lwowskiej przysługa prawo, zwrotu uzyskanej ceny kupna w drodze sądowej żądać.

Lisko 22 lipca 1880.

(5219 S—3) **Ogłoszenie.**

L. 299. C. k. sąd powiatowy w Boryni podaje do publicznej wiadomości, że wskutek wezwania c. k. sądu obwodowego w Samborze dnia 31 grudnia 1879 l. 18372 na zaspokojenie wierzytelności Srula Lieb w ilości 329 złr. w. a. z odsetkami 6 % od dnia 7 października 1869 bieżąc mi i kosztami sądowemi w ilości 10 zł. 88 ct. w. a. tudzież kosztami egzekucyjnemi 2 złr 67 ct. i 9 złr. 76 ct. w. a. rozpisaną została publiczna przymusowa sprzedaż części dóbr „Dwerniczyzna górna“ w Wysocku wyżnem położonych wedle księgi gruntowej tutejszego sądu Dom. I. pag. 41 n. 5 haer. na imię dłużniczki Waleryi Fiala zapisanych.

Sprzedaż rzeczona odbędzie się w sądzie tutejszym w dwóch terminach a to: w dniu 29 sierpnia i w dniu 23 września 1880 kazdym razem o godzinie 10 przed południem pod następującemi warunkami:

1) Licytacya tej części dóbr odbędzie się w dwóch terminach, na których te dobra niżej ceny wywołania sprzedane nie będą.

2) Cenę wywołania stanowi wartość protokołem ocenienia z dnia 26 maja 1874 l. 2466 wydobyta w kwocie 5205 złr. w. a

3) Każdy chęć kupienia mający winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład 520 złr. 50 ct. w. a. bądz w gotówce, bądź w książeczkach kasy oszczędności, bądź w listach zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego, lub też w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych.

Obligacye i listy zastawne obliczone będą wedle kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej Gazety Lwowskiej.

Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym złożone, a o ile w gotowiźnie było złożone, w cenę kupna wliczonem zostanie, wadya innych licytujących po ukończeniu licytacyi będą im zwrócone.

4) Gdyby jednak na powyższych dwóch terminach części dóbr „Dwerniczyzna górna“ wyżej lub za cenę szacunkową sprzedaną nie została, na ten wypadek dla ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin sądowy na dzień 21 października 1880 o godzinie 10 przed południem z tem oznajmieniem, że niejawiący na tym terminie wierzyciele hipoteczni jako przystępujący do większości głosów stawających uważani będą.

O tej przedsięwziąć się mającej sprzedaży otrzymują uwiadomienie obiedwie strony c. k. Prokuratorya skarbu we Lwowie, C. k. urząd podatkowy w Turce, klasztor X. X. Bazylianów Lawrowskich przez c. k. Prokuratoryę Skarbu we Lwowie Atamazyj Dorozowski, Państwo kameralne w Boryni przez c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie Hercel Goldreich, fundusz indemnizacyjny przez c. k. Namiestnictwo we Lwowie, jako też wszyscy wierzyciele, którymby uchwała niniejsza z jakiego kolwiek powodu nie została doręczoną, lub którzyby 9 sierpnia 1879 do tabuli weszli przez kuratora, który niniejszem w osobie p. Teofila Kraussa ustanowionym zostaje i przez edykt, którego ogłoszenie równocześnie zarządzonem zostaje.

Borynia dnia 12 lutego 1880.

(5232 3—3) L. 31909.

Ogłoszenie konkursu.

W celu obsadzenia posady aplikanta przy krajowem Archiwum akt grodzieckich i ziemskich w Krakowie z rocznem adjutum w kwocie 300 złr. rozpisuje się niniejszem konkurs.

O tę posadę ubiegać się mogą tylko uczniowie Uniwersytetu Jagellońskiego w Krakowie, oddający się studyum historycznym lub historyczno-prawniczym.

Bliższe określenie praw i obowiązków aplikantów archiwalnych zawarte jest w uchwale sejmowej z dnia 21 sierpnia 1877.

Podania zaopatrzone w metrykę chrztu świadectwo dojrzałości a względnie dowód immatrykulacyi, a ewentualnie także dowody szczególnego uzdolnienia do służby archiwalnej wnosić należy do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 15 września 1880.

Z Rady Wydziału krajowego.

Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Ks. Krakowskiem.

We Lwowie dnia 27 lipca 1880.

(5204 3—3) **Edikt.**

Zl. 12.875. Vom Czernowitzer k. k. Landesgerichte wird bekannt gegeben, daß zur Einbringung der der k. k. priv. galiz Actienhypothekenbank zustehenden, Forderung pr. 29393 fl. 6 kr. ÖW. die exekutive Feilbiethung der dem Schuldnern Georg Mosser, Hypolit Avwas und Katarina Avwas gehörigen landtäflichen Gutsantheils Mitkeu h. g. am 30 September und 4 November 1880 hg. mit dem vorgenommen wird, daß der Gutsantheil bei beiden Terminen nicht unter dem Ausrufspreise pr. 60.000 fl. an den Bestbiethenden veräußert wird, das als Vadium 6000 jeder Kauflustige zu erlegen hat, und daß im Falle des Nichtverkaufes zur Sammlung der erleichternden Bedingnisse die Tagfahrt auf den 4 November 1880 4 Uhr NM anberaumt wird, daß endlich die übrigen Bedingnisse die Kauflustigen in der hg. Registratur einsehen können.

Czernowitz am 9 Juli 1880.

(5132 3—3) **Edikt.**

Zl. 30653. Vom Lemberger k. k. Landesgerichte wird hiemit kundgemacht, daß zur Hereinbringung der von der deutschen Hypotekenbank in Sachsen-Meiningen wieder Leokadia Smetkowska ersiegten Beträge pr 1925 Thl. pr. Crt. in effektiver klingender Münze sammt 5% Zinsen in effektiver klingender Münze von dem Theilbetrage pr. 275 RThl. vom 1 Juli 1873 angefangen, bis zu wirklichen Zahlung dann der Summe pr. 54450 Thl. pr Crt. in gleicher Münze sammt 5% in derselben klingender Münze zu leistenden vom 1 Jänner 1874 bis zum wirklichen Zahlungstage laufenden Zinsen so wie der Kosten pr. 24 fl. 63 kr. ö. W. dann der mit dem Bescheide vom 22 Mai 1874 Zl. 24036 zugesprochenen Exekutiioskosten pr 17 fl. 67 kr. öster. Währ. der Schätzungskosten pr. 32 kr ö. W. der mit dem h. g. Bescheide vom 29 April 1876 Zl. 14695 im Betrage von 47 fl. 47 kr. ö. W. zugesprochenen, so wie der weiteren Exekutionskosten von 41 fl 15 kr. ö. W., die neuerliche Relizitation der früher der Leokadia Smetkowska gegenwärtig dem Mendel Pieps eigenthümlich gehörigen, in Lemberg sub Nr. 56 neu 45 alt gelegenen Realität zu Gunsten der deutschen Hipothekenbank in Sachsen-Meiningen, auf Gefahr und Kosten des Bazyl Towarnicki und nunmehr dessen Erben nach Kräften des Nachlasses an einen Termine, und zwar am 11 October 1880 um 9 Uhr früh hiergerichts unter nachstehenden Bedingungen abgehalten werden wird.

1. Den Ausrufspreis bildet der erhobene Schätzungswerth pr. 86404 fl. 24 kr. öW.

2. Jeder Kauflustige hat ein Vadium welches 10% des Ausrufspreises ausmacht d. i. also den Betrag pr 8640 fl. 42 kr. ö. W. oder eigentlich in runder Summe gerechnet den Betrag von 8600 fl. ö. W. im Baaren oder Sparrkassebüchele, oder auch in Staatsschuldverschreibungen, in galiz. Grundentlastungsobligationen, in Pfandbriefen des galiz. Boden-kreditvereines oder in galizischen Hipothekenbriefen, vor Beginn der Versteigerung zu Händen der Lizitationskomission zu erlegen.

Die Staatsschuldverschreibungen und galizische Grundentlastungsobligationen, Pfand- oder Hypothekenbriefe, werden zu Curse des letzten dem Lizitationstermine vorangehenden Tages, wie dieser Curs in der ämtlichen Lemberger Zeitung („Gazeta Lwowska“) ausgewiesen sein wird, berechnet werden. Das Vadium des Erstehers, wird in das gerichtliche Depositenamt erlegt, hingegen das der übrigen Lizitanten denselben gleich nach beendigter Versteigerung zurückgestellt werden.

3. Der Ersteher wird gehalten sein, binnen 30 Tagen nach Rechtskräftigwerdung des den Lizitationsakt zur Wissenschaft annehmenden Bescheides sich vor dem Gerichte auszuweisen, daß er nebst den ein gesetzliches Vorrecht vor allen Hypothekarlasten genießenden landesfürstlichen Steuern und den denselben gleichgestellten sonstigen Abgaben, die Forderungen der deutschen Hypothekenbank in Sachsen-Meiningen franco sammt allen Nebengebühren vollständig berichtigt, oder doch nach Bezahlung aller rückständigen Forderungen dieser Bank sammt Nebengebühren von derselben die Belassung der restlichen Forderung bei der Hypothek der versteigerten Realität erwirkt hat.

Diejenige Summe, welche der Ersteher an den obigen priviligirten Lasten, und an die deutsche Hipothekenbank in Baaren wird bezahlt haben, oder welche von dieser Bank bei der Hipothek wird belassen werden, gilt als auf Rechnung des Erstehungspreises geleistet.

Wovon diejenigen Tabulargläubiger, welche nach dem 27 Jänner 1879, als dem Ausstellungstage des ergänzten Tabularextraktes in die Landtafel gelangen sollten, oder denen der gegenwärtige Lizitationsbescheid oder die künfti gen Bescheide aus was immer für einem Grunde nicht zugestellt werden sollten, durch den aufgestellten Kurator adw. Dr. Szwedzicki verständigt werden.

Lemberg am 3 Juli 1880.

(5249 3—3) **Edykt.**

L. 29433. C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany Sec. I we Lwowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności 500 zł. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 9 i 16 września 1880 każdym razem o godzinie 10 rano w kancelaryi c. k. notaryusza p. Kwaśnickiego jako komisarza sądowego na rzecz deklarowanych spadkobierców po Jakóbie Hecht a to Eliasza Mojżesza Dobrischs Horowitzów publiczna licytacya sumy 2000 zł. w. a. z pn. na rzecz dłużnika Józefa Stroh w stanie biernym połowy realności pod l. 215¾ wedle Dom. 80 pag. 336 n. 29 on. intabulowanej.

Na piewszym terminie powyższa suma tylko za lub wyżej ceny wywołania na drugim zaś terminie za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania stanowi 200 zł. w. a.

Wadyum wynosi 10% czyli kwotę 200 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi, jakoteż wyciąg tabularny mogą chęć kupienia mający w registraturze sądu tutejrzego przejrzeć, lub w odpisie podjąć.

Kuratorem dla tych wierzycieli, którym, by po wydaniu wyciągu tabularnego t. j. po dniu 27 listopada 1878 prawo zastawu na sumie przedać się mającej uzyskali, ustanowiony jest adw. Dr. Rares z substytucyą adw. Dr. Raabe.

Lwów dnia 9 lipca 1880.

(5235 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 28554. Celem zabezpieczenia dostawy kamienia tłuczonego i zwiru rzecznego dla gościńców państwowych w Stanisławowskim okręgu budowniczym w dwóchletnim okresie 1881, 1882, odbędzie się na dniu 13 sierpnia 1880 w c. k. Starostwie Stanisławowskiem publiczna licytacya przez składanie pisemnych ofert.

Dostawa na rok 1881 wynosi dla traktu Brzeżańskiego 2284 metrów sześciennych w cenie . . . 7360 zł. 89 ct.
dla traktu Podbeskidzkiego 605 metrów sześciennych w cenie . . . 1266 zł. 17½ ct.
dla traktu Rożniatowskiego w ilości 130 metrów w cenie 201 zł. 95 ct.
razem w cenie fiskalnej . 8829 zł. 01½ ct.

Bliższe warunki licytacyi jak niemniej wykaz przestrzeni, na które materyał ten ma być dostarczony, przejrzane być mogą w c. k. starostwie w Stanisławowie, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 centów i w wadyum 5 odsetek od sumy fiskalnej wynosić mające, z wyrażeniem ceny, nietylko cyframi ale także i literami w powyższym terminie najpóźniej do 12 godziny w południe wniesione być mają.

Oferty nieułożone według wzoru w §. 46 warunków licytacyjnych uwidocznionego, lub niepodane w terminie oznaczonym, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 15 lipca 1880.

(5051) **Ogłoszenie.**

L. 4771. C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie wiadomo czyni, że wierzyciele przy terminie z dnia 12go b. m. w konkursie do majątku Munischa Bluma kupca z nieprotokołowaną firmą w Rzeszowie wybrali Fischla Kranzbera na stałego zarządcę masy zaś Adolfa Kugla na jego zastępcę.

W Rzeszowie 15 lipca 1880.

L. 3809. (5053 3—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Ze strony c. k. sądu powiatowego w Brzeżanach, wyznacza się do przymusowej licytacyi realności pod l. 17 i 18 w Brzeżanach, w księdze Tom. Dom. II i IV, stron. 194 i 35 zapisanych, wedle Dom. IV i VI, str. 214 i 107 poz. 9 i 11, wł. dłużnika Dr. Joachima Hordyńskiego własnych celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. akcyjn. Banku hipotecznego 396 zł. 90 ct. 396 złr. 90 ct. i 3934 złr. 9 ct. a. w., trzeci ostatni termin na dzień 25 sierpnia 1880 godzinę 10 rano pod następującemi ułatwiającemi warunkami:

1) Cenę wywołania stanowi wartość realności przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 15000 zł. a. w.

2) Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład $^{0}/_{100}$ ceny wywołania 15000 złr. to jest sumę 750 zł. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności, bądź w galicyjskich obligacyach indeminizacyjnych lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprzyw. austryackiego Banku narodowego w Wiedniu.

Obligacye, listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej Gazety Lwowskiej.

Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym złożone, a o ile w gotowiźnie było złożone w cenę kupna wliczonem zostanie, zaś wadya innych licytujących po zakończeniu licytacyi będą im zwrócone.

3) Nabywca będzie obowiązany w przeciągu 30 dni po doręczeniu mu uchwały sądowej, akt licytacyi prawomocnie zatwierdzającej, wykazać się przed sądem, iż wszelkie z tej realności zachodzące należytości rządowe, którym według ustawy pierwszeństwo przed wierzycielami hipotecznymi przysługa, zaspokojone zostały, a względnie że takowe w złożonem wadyum lub też w kwocie na ten cel do depozytu sądowego złożyć się mającej zabezpieczenie znajdują, tudzież że wierzytelność c. k. uprzywilejowanego galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego z wszystkiemi przynależytościami do kasy tegoż Banku hipotecznego w zupełności zapłacił. lub też po opłaceniu zaległych należytości tegoż Banku przyzwolenie Banku na pozostawienie reszty wierzytelności bankowych przy hipotece licytowanych realności uzyskał.

Suma przez nabywcę czy to na zaspokojenie względnie zabezpieczenie należytości rządowych użyta, czy to c. k. uprzyw. galicyjskiemu akcyjnemu Bankowi hipotecznemu w gotowiźnie zapłacona, czy też przez ten Bank przy realnościach pozostawiona uważana będzie jako na poczet ceny kupna uiszczona.

4) Resztę ceny kupna, jaka po odtrąceniu wadyum w gotowiznie złożonego, zapłaconych należytości rządowych lub sumy do depozytu sądowego dla ich zabezpieczenia złożonej i sumy c. k. uprzywilejowanemu galicyjskiemu akcyjnemu Bankowi hipotecznemu rzeczywiście zapłaconej lub przez tenże Bank przy hipotece licytowanych realności pozostawionej, będzie jeszcze należała winien nabywca w przeciągu dni 30 po doręczeniu mu uchwały sądowej, porządek zaspokojenia wierzycieli hipotecznych prawomocnie ustanawiającej do depozytu sądu powiatowego w Brzeżanach złożyć, lub też wedłu postanowienia tego sądu zapłacić — a dopóki to nie nastąpi, od tej reszty ceny kupna procent po sześć od sta półrocznie z góry od dnia objęcia realności w swe fizyczne posiadanie do depozytu rzeczonego sądu składać.

Wolno jednak będzie nabywcy względem zapłacenia tej reszty ceny kupna ułożyć się z przekazanymi do zapłaty wierzycielami, tudzież z hipotecznym dłużnikiem, gdyby dlań jaka kwota pozostała; lecz w takim razie winien będzie nabywca w powyższm terminie dowieść przed sądem zawarcia tych układów.

Wierzytelności hipoteczne, którychby przed umówionym terminem wypowiedzenia wierzyciele przyjąc nie chcieli, winien nabywca na poczet i w miarę ceny kupna na siebie przyjąć.

5) Nabywca dalej winien będzie celem doręczenia mu uchwał sądowych, miejsce swego zamieszkania sądowi wcześnie wskazać, a gdyby w Brzeżanach nie mieszkał, tym celem pełnomocnika w Brzeżanach stale mieszkającego ustanowić i tegoż sądowi oznajmić, inaczej przybicie każdej doręczyć się mającej uchwały za kratami Sądu, jako doręczenie do rąk własnych uważanem będzie.

6) Skoro się nabywca przed sądem wykaże, że 4 warunku dopełnił, oddane mu będą na jego żądanie i koszt kupienia realności w fizyczne posiadanie, a gdyby się z tem żądaniem nie zgłosił, uważane będzie objęcie realności w fizyczne jego posiadanie, jako z dniem wykazania się z dopełnienia 4 warunku dokonane i od tego dnia wszelkie z posiadaniem realności połączone dochody, tudzież wszelkie ciężary i niebezpieczeństwo na nabywcę przejdą, jakoteż procenta od reszty ceny kupna liczyć się będą.

Zarazem wydanym będzie nabywcy na jego żądanie dekret własności, z mocy którego tenże za właściciela kupionych realności jednakże tylko wtedy zaintabulowanym zostanie, jeżeli równocześnie nastąpi na jego koszt zaintabulowanie obowiązków w ustępie 5 niniejszych warunków wyrażonych w stanie biernym realności l. 17 i 18 w Brzeżanach, przyczem wszystkie na tych realnościach zabezpieczone prawa i wierzytelności z wyjątkiem ciężarów gruntowych i wierzytelności, któreby c. k. uprzyw. gal. akcyjny bank hipoteczny, lub inny wierzyciel przy hipotece tych realności pozostawił wyekstabulowane i na cenę kupna przeniesione będą.

7) Wszelkie z przeniesieniem własności i z intabulacyą połączone należytości i koszta winien nabywca bez potrącenia onych z ceny kupna w zupełności ponieść.

8) Wrazie niedopełnienia któregokolwiek z powyższych warunków nabywca utraci wadyum i wszystkie na poczet ceny kupna wypłacone kwoty, które na zaspokojenie wierzytelności hipotecznych przypadną, a nadto realności te w drodze relicytacyi na koszt i stratę nabywca w jednym tylko terminie za jakąkolwiekbądź cenę sprzedane będą, a prócz tego nabywcy za wszelkie szkody przez niedotrzymanie warunków wyrządzone, całym swoim majątkiem odpawiedzialnym się stanie.

9) Realności powyższe zostaną na tym terminie także poniżej ceny szacunkowej za jakąkolwiekbądź cenę sprzedane.

O tem zawiadamia się c. k. uprz. gal. akc. bank hipoteczny we Lwowie, c. k. uprz. gal. zakład kred. włoś., Dr. Joachima Hordyńskiego, Gustawa Wisniewskiego, świetną c. k. Prokuratoryę skarbu imieniem wysokiego skarbu państwa, świetny c. k. urząd podatkowy w Brzeżanach, świetną zwierzchność gminną w Brzeżanach, Emilę Chełmińską, Arona Leibę Redlich, Dawida Goldschmid, niewiadomego z życia i miejsca pobytu Augusta Nestorowicza, oraz wierzycieli, którymby niniejsze postanowienia doręczonem być nie mogło, lub którzyby po dniu 28 kwietnia do tabuli weszli, do rąk kuratora p. Madejskiego i edykta.

Brzeżany dnia 19 maja 1880.

(5299) **Obwieszczenie.**

L. 34639. Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 2 sierpnia 1880 wylosowane zostały następujące obligacye pożyczki krajowej z roku 1873go

Serya A. po 100 złr. w. a

13, 402, 1090, 1439, 1456, 1642, 1666, 1848, 2093, 2234, 2462, 3005, 3210, 3591, 3852, 3907, 3929, 3971, 4050, 4235, 5039, 5347, 5400, 5403, 5566, 5705, 5722, 5789, 5870, 6148, 6564, 6679, 6823, 6916, 7046, 7875, 7948.

Serya B po 300 złr. w. a.
Nr. 59, 187.

Serya C po 500 złr w. a.
Nr. 207, 325, 578. 870

Serya D. po 1000 złr. w. a.
Nr. 145.

Wylosowane obligacye spłacone zostaną w pełnej nominalnej wartości dnia 1 listopada 1880 za zwrotem tych obligacyj i kuponów w dniu spłaty kapitału jeszcze niezapadłych.

W razie braku kuponów wartość ich zostanie z kapitału potrąconą;

Tak spłata kapitału jak i wypłata zapadłych kuponów uskuteczniona zostanie we Lwowie: w kasie krajowej,
w Krakowie; w galic. Banku dla handlu i przemysłu,
w Pradze: w zakładzie „Živnostenska Banka pro Cechy a Moravu“.

Posiadacze obligacyj wylosowanych, którzy życzą sobie podnieść kapitał w jednym i wyżej wymienionych zakładów kredytowych w Krakowie i w Pradze mają na miesiąc przed terminem spłaty złożyć tamże wylosowane obligacye.

We Lwowie dnia 2 sierpnia 1880.

(5243) **Ogłoszenie.**

L. 4596. C. k. sąd obwodowy Rzeszowski wiadomo czyni, że władzę ojcowską Franciszka Xawerego 2im Konopki nad synem jego Michałem Kalikstem Romanem trojga imion Konopką, który z dniem 11 września 1880 fizyczną pełnoletność osięga po za czas tej fizycznej pełnoletności bez ograniczenia czasu trwania tego przedłużenia władzy ojcowskiej przedłuża.

Rzeszow 15 lipca 1880.

(5136) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Ministerium das Innern hat unterm 17 Juli 1880 Zl. 3541/M. I., der in Constantinopel in türkischer Sprache erscheinenden Zeitung „Terdschümani Hakikat“ auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen

---

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 27 Juni 1880 Z. 16289, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat“ Nr. 26 vom 27 Juni 1880 wegen der Artikel „Abonnementseinladung“ und „Berlin“ nach §. 105 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 8 Juni 1880, Zl. 15779, die Weiterverbreitung der in London erscheinenden Zeitschrift „Freiheit“ Nr. 24 vom 12 Juni 1880 wegen des Artikels „Nehmet Stellung“ nach den §§. 58 c und 59 c St. G., wegen des Artikels „Heute ist's ebenso oder noch schlimmer“ nach §. 305 St. G., dann wegen des Gedichtes „Communistengebet“ nach § 122 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 10 Juli 1880, Zl. 3427, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Ungarische Wochen-Post“, Probenummer vom 4 Juli 1880 wegen des Artikels „Socialistenproceß in Hermanstadt“ nach §. 24 des Preßgesetzes verboten.

Das k. k. Kreisgerich als Preßgericht in Budweis hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 18 Juni 1880 Zl. 3183 und 3197, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Budweiser Kreisblatt“ Nr. 48 vom 16 Juni 1880 wegen des Artikels „Die Deutschböhmen“ nach § 65 a St. G verboten

---

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 10 Juli 1880 Zl. 3404 die Weiterverbreitung der „Teschen-Bodenbacher Zeitung“ Nr. 54 vom 7 Juli 1880 wegen des Artikels „Ausgewiesen!“ nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 12 Juli 1880 Zl 15951, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Svoboda“ Nr. 8 vom 7 Juli 1880 wegen des Artikels „Datebactvi“ nach §. 302 St. G verboten.

Das k. k Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 10 Juli 1880 Zl. 11633, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Ungarische Wochen-Post“. Probenummer vom 4 Juli 1880, wegen des Artikels „Socialistenproceß in Hermannstadt“, beginnend mit „Seht Euch um.“ und endend mit „sondern einfach eine Nothwendigkeits- und Existenzsache ist“, nach den §§. 63, 65 a und 302 St. G., dann nach §. 24 des Preßgesetzes verboten.

Doniesienia prywatne.

L. 79. (5324)

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

Członków

Towarzystwa Zaliczkowego w Mielcu

Stowarzyszenia zarejestr. z nieogranicz. poręką

odbędzie się w sobotę **dnia 14go sierpnia 1880** roku, o godzinie 3 po południu w sali posiedzeń Rady powiatowej, na które uprzejmie zapraszamy wszystkich P. T. członków tegoż Towarzystwa.

Porządek dzienny.

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z obrotu kasy.
3. Sprawozdanie Rady zawiadowczej o przyjęciu rezygnacyi dyrektora p. Hubickiego Emila i przedstawienie do zatwierdzenia wyboru nowych członków Dyrekcyi.
4. Wnioski Członków.

Z Rady zawiadowczej.

Mielec dnia 3 sierpnia 1880 r.

Prezes: **Teofil Gumiński.** Sekretarz: **ks. A. Niemiec.**

SZEMATYZM

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem księstw. Krakowskiem

na rok 1880

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w Ekspedycyi *„Gazety Lwowskiej.“*

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.** z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Bank Galicyjski dla Handlu i Przemysłu w Krakowie.

Z dniem 31go lipca 1880 r. było w obiegu:
Asygnacyj kasowych a. w. złr. 249.500.

Kraków, dnia 2 sierpnia 1880. (5303)

Dyrekcya.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. galic.

Akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi.

6% LISTY HYPOTECZNE,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyi małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — **są w temże kantorze do nabycia.**

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym, bez doliczenia prowizyi. (4560 10—?)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.